Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 91 (9609) Białystok – Łomża – Suwałki, poniedziałek 10 maja 1982 r. Nakład 124.000 Cena 4 zł

Falklandy–Malwiny

Konfrontacja wchodzi w decydującą fazę

Atak brytyjski odparty przez Argentyńczyków?

HAWANA, BUENOS AIRES (PAP) — **Korespondent PAP, Ryszard Rymaszewski pisze:**

Rozciągnięcie przez W. Brytanię strefy wojennej do linii odległej o 12 mil morskich od brzegów argentyńskich powszechnie zostało ocenione w stolicach latynoskich jako nowy i niebezpieczny krok W. Brytanii w wojennej eskalacji. Najwymowniejszym odzwierciedleniem tych opinii jest przede wszystkim sobotni komunikat ministerstwa spraw zagranicznych Argentyny. Stwierdza on, że bezprawna blokada brytyjska jest przejawem złej woli Londynu w sferze dyplomatycznej. Podkreśla, iż ta nowa akcja wskazuje na **„jakościową eskalację agresji"** rozwijanej przez W. Brytanię w konflikcie malwińskim. Zwraca się też uwagę, że W. Brytania przygotowuje się do wznowienia zbrojnych ataków przy jawnym pogwałceniu Karty Narodów Zjednoczonych i rezolucji 502 Rady. Zastrzega też, że Argentyna uczyni użytek ze swojego prawa obrony jedności terytorialnej i niepodległości zgodnie z postanowieniami Karty NZ.

Od wybuchu konfliktu między W. Brytanią i Argentyną upływa miesiąc i coraz więcej obserwatorów latynoskich zaczyna wyrażać obawy, że konfrontacja ta wchodzi w decydującą fazę. Wskazuje na to nieustępliwa postawa obu stron, a równocześnie niezwykle wąski margines dla działalności negocjacyjnej. Zachodzi obawa, iż ostatnie posunięcie rządu **Margaret Thatcher**, mające charakter presji zarówno na Argentynę, jak i ONZ, może okazać się wielce ryzykowne w skutkach.

W. Brytania ponownie zademonstrowała swoje **„zerowe zainteresowanie"** pokojowym rozstrzygnięciem konfliktu — odnotowują obserwatorzy. U wybrzeży argentyńskich, mniej niż na odległość strzału artyleryjskiego, postępuje coraz większa kumulacja angielskiej potęgi zbrojnej. Nawet przypadkowy wystrzał może mieć nieobliczalne konsekwencje. Argentyna bowiem nie ogra-

Ciąg dalszy na str. 2

Spotkanie Prezydium Sejmu z korpusem dyplomatycznym

WARSZAWA (PAP) — W gmachu Sejmu odbyło się spotkanie marszałka **Stanisława Gucwy** i członków Prezydium Sejmu z członkami korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Polsce.

W trakcie spotkania, w którym uczestniczył minister Spraw Zagranicznych **Józef Czyrek**, marszałek Sejmu PRL poinformował zebranych o głównych pracach Sejmu w ostatnich miesiącach. Podkreślił, że wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia ub. r. nie przerwało prac nad przebudową i demokratyzacją naszych struktur społeczno-gospodarczych i nie spowodowało zawieszenia działalności organów sejmowych. Ostatni okres charakteryzuje się szczególnym nasileniem prac legislacyjnych. W ciągu 4 miesięcy br. Sejm uchwalił 26 ustaw, wysłuchał szeregu rządowych informacji. 154 posiedzenia odbyły komisje sejmowe. Sejm kontynuował dzieło tworzenia ram prawnych dla reformy gospodarczej. W ostatnich tygodniach najwyższy organ ustawodawczy naszego kraju wiele uwagi poświęcał problemom oświaty, nauki i kultury. Sejm — stwierdził St. Gucwa — potwierdził i potwierdza trwałość konstytucyjnych zasad polityki zagranicznej, której celem jest umacnianie pokoju światowego, wszechstronnej współpracy oraz wzajemnego zrozumienia i zbliżenia między narodami.

O szczegółowych pracach kilku komisji sejmowych poinformowali gości przewodniczący tych komisji.

I blok w „Bełchatowie" oddany do eksploatacji

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI (PAP) — Kilkanaście tysięcy budowlanych i energetyków z Bełchatowa przeżywało w sobotę uroczysty moment. Po latach realizacji najtrudniejszych zadań związanych z pierwszym okresem wznoszenia elektrowni, jej pierwszy blok, 360-megawatowy, po pomyślnym zakończeniu próbnego rozruchu przekazywany był do eksploatacji.

Prototypowy w naszej energetyce turbozespół pracuje pełną mocą, zasilany w paliwo z pobliskiej kopalni węgla brunatnego.

Podczas uroczystości zasłużeni budowniczowie „Bełchatowa" uhonorowani zostali odznaczeniami państwowymi.

Przed 7 laty pod Bełchatowem w woj. piotrkowskim, w oparciu o istniejące tu złoża węgla brunatnego rozpoczęto budowę elektrowni „Bełchatów", największej w kraju inwestycji energetycznej. Zakładane docelowe wydobycie kopalni węgla brunatnego, 38 mln ton węgla rocznie i moc dwunastu 360-megawatowych bloków elektrowni — 4320 megawatów, stawiają to przedsięwzięcie w rzędzie największych tego typu w Europie.

Dar Jana Pawła II dla Tarnowa

TARNÓW (PAP) — Tarnowski szpital wojewódzki otrzymał od papieża **Jana Pawła II** „sztuczną nerkę". To cenne urządzenie medyczne przekazał dyrekcji szpitala ordynariusz diecezji tarnowskiej biskup **Jerzy Ablewicz.** „Sztuczna nerka" rozpocznie wkrótce pracę w specjalnie dla tego celu przygotowywanym oddziale szpitala. Za kilka dni dołączą do niej dwa inne urządzenia sprowadzane ze Szwecji. Pacjenci tarnowskiego szpitala, którzy dotąd na dializy musieli jeździć do Krakowa, będą mogli przechodzić ten zabieg na miejscu.

Katastrofa lotnicza

KOPENHAGA (PAP) — Podczas lotu ćwiczebnego w pobliżu wyspy Laesoe uległ katastrofie zachodnioniemiecki samolot wojskowy typu „Starfighter" i spadł do Cieśniny Kattegat. Dwuosobowa załoga poniosła śmierć. Przyczyna wypadku na razie nie jest znana.

pogoda

Prognozy dla województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIŚ — Zachmurzenie umiarkowane i duże, przelotne deszcze, możliwość burz. Temperatura maksymalna 19—21 st., minimalna 8—10 st. C. Wiatr na ogół słaby, południowo-wschodni.

JUTRO — bez opadów. Chłodniej.

Dziś imieniny Izydora i Antoniny. (SKA)

wiadomości dnia

Walki na froncie iracko-irańskim

● *LONDYN — Na froncie iracko-irańskim nadal trwają walki. Irańska agencja prasowa IRNA poinformowała, że wojska irańskie zdobyły w niedzielę strategiczne miasto Jufair w prowincji Chuzestan. W sobotę Iran odzyskał dwa inne miasta w tej prowincji, Hoveyzeh i Hamid. Zdaniem agencji IRNA trwa ostrzał artyleryjski miasta Chomarszar, znajdującego się nadal w rękach irackich. W pobliżu Abadanu zestrzelony został również samolot iracki, który próbował zbombardować pozycje irańskie.*

Wypowiedź papieża

● *RZYM — Papież Jan Paweł II dostrzega na świecie „wzrastającą świadomość pokojową", uwidaczniającą się w mentalności i orientacji różnych kierunków kulturalnych. Podczas masowej imprezy katolickiej młodzieży Włoch w sobotę wieczorem w Rzymie papież podkreślił, że wiąże duże nadzieje z tą nową tendencją, kontrastującą z ogólnym „spowolnieniem procesu pokojowego".*

Przemawiając do tysięcy młodych katolików z całych Włoch Jan Paweł II w gorących słowach wezwał do zaprzestania produkcji sprzętu wojennego, niosącego śmierć i zniszczenie.

Węgry członkiem MFW

● *BUDAPESZT — Agencja MTI poinformowała o przystąpieniu Węgier do Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Pierwszy zastępca prezesa Węgierskiego Banku Narodowego, Janos Fekete, działając na zlecenie Rady Prezydialnej WRL, złożył w Waszyngtonie podpis pod statutem Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Węgry stały więc 148 państwem członkowskim MFW.*

Egipt: prokurator żąda kary śmierci dla 299 osób

● *KAIR — Prokurator Najwyższego Egipskiego Trybunału Bezpieczeństwa Państwa zażądał kary śmierci dla 299 członków religijno-politycznej organizacji Al-Dżihad („Święta Wojna"), oskarżonych o próbę wykorzystania śmierci prezydenta Sadata w październiku ub.r. w celu przejęcia władzy w kraju. Dla 3 innych osób oskarżyciel domaga się dożywotnich robót przymusowych.*

Uroczyste obchody Dnia Zwycięstwa

WARSZAWA (PAP) — Niedziela 9 bm. przebiegała w całym kraju pod znakiem przypadającej w tym dniu 37 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Zwycięstwo to było największym w dziejach oręża polskiego. Kończyło ono w Europie II wojnę światową, rozpoczętą 1 września 1939 r. agresją Niemiec hitlerowskich na Polskę. Przez wszystkie 2078 dni tej wojny trwał nieprzerwanie polski wysiłek zbrojny, który był wymiernym, ważnym wkładem w zwycięstwo koalicji antyhitlerowskiej.

Jak co roku, w Dniu Zwycięstwa odbyły się uroczystości w hołdzie żołnierzom Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej, poległym w walkach o wyzwolenie kraju, w hołdzie wszystkim, którzy Ojczyźnie złożyli najwyższą ofiarę — swe życie.

Centralnym punktem obchodów 37 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem była tradycyjna już, uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza na Placu Zwycięstwa w Warszawie. Na uroczystość przybyli przedstawiciele najwyższych władz.

Obecni byli mieszkańcy Warszawy, reprezentanci stołecznych zakładów pracy, oraz aktywiści obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodowego, młodzież, weterani, kombatanci, żołnierze Ludowego Wojska Polskiego.

O godz. 12.00, przy dźwiękach hymnu narodowego na maszt wciągnięta została flaga o barwach narodowych.

Ciąg dalszy na str. 2

Składanie wieńców na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Milejczycach.

W naszym regionie

(Informacja własna)

W ubiegły piątek, sobotę i niedzielę, w trzech naszych województwach odbywały się liczne uroczystości i imprezy związane z 37 rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem i zakończenia II wojny światowej. Społeczeństwo złożyło hołd pamięci żołnierzy radzieckich i polskich poległych w walkach o wyzwolenie naszego regionu spod okupacji hitlerowskiej. Na cmentarzach wojskowych i partyzanckich mogiłach, w miejscach pamięci narodowej zapalone zostały znicze oraz złożone wieńce i kwiaty.

Białostockie

W piątek, 7 bm. w Sali Rycerskiej białostockiego Muzeum Wojska odbyło się — z okazji Dnia Zwycięstwa — uroczyste posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego i koła miejskiego Związku Inwalidów Wojennych. Przemówienia okolicznościowe wygłosili **Władysław Semeniuk** i członek Prezydium Zarządu Głównego ZIW — **Franciszek Taraszkiewicz.** Gronu członków związku wręczone zostały odznaczenia państwowe i odznaki „Zasłużony Białostocczyźnie".

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: **Stanisław Czeberczuk, Władysław Gulko, Józef Iwanowicz, Aleksander Korzeniewski, Jan Leonowicz, Jan Luczewski, Stanisław Łapiński, Stanisław Magnuszewski, Mikołaj Marciuk, Jan Pankiewicz, Stefan Pawluczuk, Kazimierz Sańczyk, Mieczysław Sokołowski, Michał Rudczuk** i **Michał Filipowicz. Krzyż Partyzancki** otrzymały dwie osoby, a złotymi i srebrnymi odznakami **„Zasłużony Białostocczyźnie"** uhonorowano piętnaście osób.

★

W przeddzień rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem i rozgromienia hitlerowskiej III Rzeszy, delegacje wojewódzkiej i miejskiej instancji partyjnej na czele z I sekretarzem KW PZPR — **Stefanem Zawodzińskim,** stronnictw politycznych, wojewódzkich i miejskich, władz administracyjnych z wojewodą — **Kazimierzem Dunajem,** wojska, organizacji kombatanckich, społecznych i młodzieżowych, zakładów pracy i szkół złożyły wieńce i kwiaty przed Pomnikiem Wdzięczności na białostockich Plantach. Przy pomniku ustawiła się kompania honorowa WP ze sztandarem i orkiestrą, zapalono znicze a żołnierze zaciągnęli wartę honorową.

★

W sobotę, w godzinach wieczornych, przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej odbył się uroczysty apel poległych. Przed pomnikiem, oświetlonym kolorowymi reflektorami, zapłonął znicz. Żołnierze zaciągnęli wartę honorową. Tuż obok stanęły poczty sztandarowe ZBoWiD. W pobliżu ustawiła się kompania honorowa WP ze sztandarem i orkiestrą. Wokół mieszkańcy Białegostoku, kombatanci, przedstawiciele wojska, dzieci i młodzież.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezes Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD — **Mikołaj Kiryluk.** Przypomniał on ogrom tragedii narodu polskiego w czasach II wojny światowej, wysiłek żołnierza polskiego w obronie Ojczyzny we wrześniu 1939 r., a następnie na wszystkich frontach. Podkreślił także rolę ruchu oporu, a także scementowanego wspólnie przelaną krwią, polsko-radzieckiego braterstwa broni.

Godnymi spadkobiercami tradycji oręża polskiego okazali się, pochodzący z Białostocczyzny, kpt. **Władysław Wysocki,** gen. **Aleksander Waszkiewicz** i ppor. **Ryszard Kulesza,** którzy śmiercią bohaterską polegli na polach bitewnych. Wśród pięciu polskich żołnierzy, którzy w maju 1945 r. na pruskiej Kolumnie Zwycięstwa w zdobytym Berlinie zawiesili flagę biało-czerwoną, byli dwaj białostoczanie — **Antoni Jabłoński** i **Aleksander Karpowicz.**

Wśród ciszy rozlegają się słowa apelu poległych. Jego końcowym słowom towarzyszy trzykrotna salwa ho-

Ciąg dalszy na str. 2

Wzmożone dostawy maszyn i urządzeń rolniczych z ZSRR

PRZEMYŚL (PAP) — Do zespołu stacji granicznych Żurawica — Przemyśl — Medyka nadchodzą w ostatnich dniach wzmożone dostawy maszyn i urządzeń, importowanych ze Związku Radzieckiego, przeznaczonych dla naszego rolnictwa. Są to ciągniki kołowe i gąsienicowe, siloso-kombajny i inny sprzęt rolniczy, niezwłocznie ekspediowany do odbiorców w całym kraju.

Ze Związku Radzieckiego systematycznie nadchodzą także surowce — dla potrzeb polskiego przemysłu metalurgicznego, głównie ruda i koncentrat żelaza, surówka martenowska i węgiel koksujący. Średnio w ciągu doby przeładowuje się tam ok. 32 tys. ton radzieckich surowców i towarów. Znaczną część dostaw stanowią też paliwa płynne.

W br. załoga tego portu lądowego, będącego jednym z głównym punktów wymiany handlowej między Polską a ZSRR, przyjęła już ze Związku Radzieckiego ponad 3,7 mln ton surowców i towarów, niezbędnych naszej gospodarce.

Oświadczenie Sejmu — wytyczną działania dla OKON

Potępienie dla incydentów w dniu 3 maja

Stanowisko Senatów i Kolegium Rektorskiego uczelni białostockich

WARSZAWA (PAP) — Jak donoszą korespondenci PAP, oświadczenie Sejmu w sprawie porozumienia narodowego zostało przez Obywatelskie Komitety Odrodzenia Narodowego w różnych częściach kraju potraktowane jako ważna wytyczna w programie działania. Ze szczególnym zainteresowaniem spotkały się tezy wystąpienia sejmowego wicepremiera Mieczysława F. Rakowskiego, a zwłaszcza fundamentalna myśl, iż władze chcą się kierować zasadą, że kto nie jest przeciw nam, ten powinien być z nami.

Omawiając oświadczenie Sejmu nawiązuje się zarazem do incydentów, jakie wydarzyły się 3 maja. Działacze OKON, a także przedstawiciele różnych instytucji i organizacji, wyrażają swoje oburzenie z powodu zajść oraz podkreślają potrzebę wzmożenia pracy wychowawczej wśród młodzieży.

— Międzyzakładowy OKON przy wojewódzkich urzędach poczty i telekomunikacji w Częstochowie reprezentuje przeszło 2,5 tys. pracowników łączności w regionie — mówi **Ryszard Stolarczyk.** — Oświadczenie Sejmu jest dokumentem, na którym opieramy obecnie naszą pracę. W podjętej rezolucji wyrażamy głębokie oburzenie wobec prowokatorów i inspiratorów zajść w Warszawie i innych miastach oraz protestujemy przeciwko tym, którzy przepojeni duchem antykomunizmu pragną wykorzystać młodzież Polski do zahamowania procesu odnowy w naszym kraju i utrudniać wyjście z kryzysu. Młodzież powinna uszanować trud ojców i matek, którzy z narażeniem życia wywalczyli

Ciąg dalszy na str. 2

DOKUMENT Sekretariatu KC PZPR

„Zadania dla komitetów i organizacji partyjnych wynikające z uchwał VIII Plenum KC PZPR"

WARSZAWA (PAP) — Opublikowany został dokument Sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR określający zadania dla komitetów i organizacji partyjnych wynikające z uchwał VIII Plenum KC PZPR. Stwierdza się w nim m.in. iż Komitet Centralny na VIII posiedzeniu plenarnym dokonał oceny aktualnego stanu gospodarki oraz działań zmierzających do przełamania zjawisk kryzysowych i przywrócenia stabilizacji gospodarczej. Potwierdzona została również niezłomna wola partii kontynuowania procesu głębokich reform społeczno-ekonomicznych. W realizacji uchwał IX Zjazdu partii Komitet Centralny stoi niezmiennie na gruncie patriotycznej idei porozumienia narodowego jako płaszczyzny partnerskich, konstruktywnych stosunków ze wszystkimi siłami społecznymi uznającymi nadrzędność interesów socjalistycznego państwa. Urzeczywistnianie tej idei oraz zwalczanie sił destrukcyjnych jest warunkiem spokoju wewnętrznego, wyprowadzenia kraju z kryzysu, stabilizacji gospodarki narodowej.

Istotną rolę w wypełnianiu tych zadań zaczynają odgrywać Obywatelskie Komitety Odrodzenia Narodowego. Biuro Polityczne zobowiązuje członków partii działających w Obywatelskich Komitetach Odrodzenia Narodowego do inspirowania ich działalności w sferze społeczno-gospodarczej.

Wprowadzenie stanu wojennego — czytamy dalej w dokumencie — otworzyło drogę do normalizacji życia gospodarczego. Nie wszędzie jednak przełamana została atmosfera „niemożności" i wyczekiwania. Organizacje partyjne zintensyfikować muszą siłę swego oddziaływania na kadrę kierowniczą i całe załogi w celu przełamania zahamowań i szybkiego przestawienia się

Ciąg dalszy na str. 2

Święto narodowe Czechosłowacji

Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP) — Z okazji święta narodowego Czechosłowacji — 37 rocznicy wyzwolenia, I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL **Wojciech Jaruzelski** i przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński,** w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przesłali na ręce sekretarza generalnego KC KPCz, prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej **Gustava Husaka** i przewodniczącego rządu CSRS **Lubomira Sztrougala** depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami. Stwierdza ona m.in., że socjalistyczna Czechosłowacja w ścisłym współdziałaniu ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami Układu Warszawskiego, wnosi istotny wkład w umacnianie siły i jedności państw wspólnoty socjalistycznej, w rozwój międzynarodowej współpracy, w walkę o pokój i bezpieczeństwo narodów.

„Stały rozwój stosunków między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną — opartych na zasadach marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu, ścisła współpraca w płaszczyźnie dwustronnej oraz w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — głosi depesza — stanowią ważny czynnik realizacji podejmowanych w obu krajach zadań socjalistycznego budownictwa, a także przezwyciężania napotykanych trudności.

Jesteśmy przekonani, że te wyrastające z woli naszych narodów, wypróbowane w praktyce minionych dziesięcioleci stosunki przyjaźni i współpracy mają pomyślne perspektywy dalszego rozwoju. Temu celowi służyć będzie również niedawne spotkanie naszych partyjno-państwowych delegacji w waszej stolicy — Pradze".

Sytuacja społeczno-gospodarcza tematem posiedzenia WZP w Białymstoku

(Inf. wł.) — Omówieniu obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej regionu poświęcone było — odbyte 7 bm. — posiedzenie **Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Białymstoku.** Wziął w nim udział wojewoda **Kazimierz Dunaj,** który uzupełnił informacje UW o dodatkowe dane z głównych działów gospodarki oraz o ważniejsze przedsięwzięcia podejmowane dla przezwyciężenia trudności i stabilizowania życia na Białostocczyźnie.

Jak wynika z analizy dokonanej przez Urząd Wojewódzki, sytuacja w gospodarce województwa jest wciąż niezmiernie skomplikowana. Mimo oznak pewnej stabilizacji, w dalszym ciągu notuje się spadek produkcji w przemyśle. Główną przyczyną tego jest brak surowców i materiałów, głównie importowanych, co szczególnie widać w branżach włókienniczej i elektronicznej.

Czy są możliwości poprawy? Jak oświadczył wojewoda czynione są starania o wspomożenie kluczowych zakładów w surowce, prowadzone są rozmowy w sprawie kooperacji z przemysłem radzieckim, zgłaszane są wnioski m. in. do resortu leśnictwa o zwiększenie pozyskiwania surowca dla przemysłów drzewnego, meblowego i sklejkowego. Istotne znaczenie mają także inicjatywy w samych przedsiębior-

Ciąg dalszy na str. 2

Ostatnia w „starym stylu"

180 tys. młodzieży przystępuje do matury

WARSZAWA (PAP) — Dziś — 10 maja — ok. 180 tys. młodzieży szkół średnich w całym kraju przystąpi do egzaminów maturalnych. O godzinie ósmej rano zasiądą do pisania prac z języka polskiego. Następnego dnia — egzamin pisemny z matematyki.

Będą to ostatnie matury „w starym stylu". Następne odbędą się już bowiem według nowych zasad; panuje powszechne przekonanie, że będą one znacznie trudniejsze od obecnych.

Młodzież jednak i teraz, jak zwykle, mocno się denerwuje tym ważnym w życiu każdego młodego człowieka wydarzeniem. Staje bowiem w obliczu egzaminu dojrzałości, musi zdać rachunek z wielu lat nauki, wykazać się wiedzą i dojrzałością umysłową, przygotowaniem do studiów — i do życia.

Tematy prac na maturze będą, jak zwykle, zróżnicowane, tak z języka polskiego jak i z matematyki. Będą one dostosowane do typu i charakteru kształcenia. Inne, znacznie trudniejsze tematy z języka polskiego będą mieli np. absolwenci klas humanistycznych liceów ogólnokształcących; z kolei absolwenci klas matematyczno-fizycznych będą mieli znacznie trudniejsze zadania.

Jeśli nawet prace pisemne komuś się nie powiodą, będzie miał szansę poprawienia wyników na egzaminie ustnym. Dopiero po zdaniu tej części matury będzie mógł przystąpić do egzaminów ustnych z dwóch wybranych przedmiotów, związanych z obranym kierunkiem studiów.

Spadek produkcji kawy w Brazylii

HAWANA (PAP) — Brazylijski Instytut Kawy poinformował, że tegoroczne zbiory kawy w tym kraju będą o połowę niższe niż w roku ubiegłym. Jako przyczynę podano silne mrozy w lipcu 1981 roku, w trzech głównych „kawowych" stanach Brazylii — Parana, Sao Paulo i Minas Gerais.

Zbiory kawy rozpoczną się w przyszłym miesiącu. Według prognoz plon wyniesie 17,6 miliona worków, wobec 33,7 miliona worków w roku ubiegłym. Dodajmy, że Brazylia jest największym producentem kawy na świecie.

Za drogo dla turystów

Mniej wycieczek w Krakowie

KRAKÓW (PAP) — Kraków, który odwiedzało rocznie ponad 5 mln turystów krajowych i zagranicznych, notuje obecnie minimalny ruch wycieczkowiczów. W porównaniu z rokiem ubiegłym, kiedy to w pierwszych 4 miesiącach odwiedziły gród podwawelski 3.043 duże grupy wycieczkowe, w analogicznym okresie br. zgłosiło się zaledwie 85 grup. Trzykrotnie spadło także zapotrzebowanie na przewodników, zgłaszane do biura podróży Orbis.

Jak stwierdził dyrektor krakowskiego Biura Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK — **Jan Bączek** w rozmowie z dziennikarzem PAP — Kraków stał się obecnie za drogi dla masowego turysty, zwłaszcza dla „majowego" czyli dla młodzieży szkolnej. Biuro to otrzymuje codziennie listy z prośbą o anulowanie zamówionych wcześniej wycieczek. Wszyscy, którzy rezygnują z przyjazdu do Krakowa, motywują to żbyt wysoką ceną noclegu i pobytu.

Prymas Polski J. Glemp o problemach kraju

KRAKÓW (PAP) — Zgodnie z przeszło 700-letnią tradycją, 9 bm. w Krakowie odbyły się uroczystości kościelne ku czci św. Stanisława. Rozpoczęła je procesja z Wawelu do klasztoru oo Paulinów na Skałce. Prowadził ją biskup ordynariusz Częstochowy **Stefan Barela**, zaś wśród biskupów biorących udział w uroczystosci obecny był, prymas Polski arcybiskup **Józef Glemp** oraz kardynał **Franciszek Macharski**. Zgodnie z wielowiekowym zwyczajem w procesji niesiono znajdujące się na co dzień w katedrze wawelskiej relikwie św. Stanisława, przywiezione z Gniezna relikwie św. Wojciecha, oraz relikwie bł. Wincentego Kadłubka, znajdujące się w Jędrzejowie.

Licznie zgromadzeni wokół klasztoru na Skałce wierni wysłuchali zarejestrowanego na taśmie magnetofonowej i przesłanego do Polski głosu **Jana Pawła II**. Papież przypomniał o doniosłości święta, nawiązał do rocznicy 600-lecia klasztoru na Jasnej Górze, oraz udzielił błogosławieństwa wszystkim uczestnikom uroczystości, **„całemu mojemu ukochanemu miastu i całej Polsce"**. Jan Paweł II wezwał do modlitwy za dobro Ojczyzny, modlitwy nacechowanej **„całą naszą nadzieją, wiarą i miłością, całą naszą dobrą wolą"**.

W trakcie mszy świętej, którą celebrował bp Stefan Barela, prymas Polski **Józef Glemp** wygłosił homilię, w której stwierdził m.in., iż naród polski, dysponujący tak wielkim doświadczeniem politycznym i umiłowaniem wolności musi kierować się w swych poczynaniach mądrością. Mądrość zaś oznacza rozwagę, umiejętność dialogu i formułowania własnych, słusznych żądań. Kamień — powiedział prymas — jest najgorszym argumentem w dyskusji. Wielu ludzi zwątpiło w ducha porozumienia, ale Episkopat Polski i Rada Prymasowska uważają, że porozumienie i dialog są możliwe. Sytuacja społeczna, polityczna i gospodarcza Polski jest trudna, bardzo trudna, ale nasz naród musi mieć przyszłość musi uwierzyć w realność perspektyw. Musimy również zdawać sobie sprawę ze złożoności sytuacji naszego kraju, z narastającej groźby wybuchu wojny atomowej i totalnej zagłady ludzkości. My, Polska i Polacy, jesteśmy częścią świata, częścią ludzkiej społeczności i w naszych działaniach musimy uwzględniać fakt, że losy tej społeczności zależą również od nas.

★

Dzień przedtem, 8 bm. w Warszawie w Kościele Matki Boskiej Łaskawej prymas Polski J. Glemp wygłosił okolicznościowe kazanie, w którym nawiązując do rocznicy zwycięstwa i ostatnich ekscesów ulicznych młodzieży stwierdził m.in.: Zdajemy sobie sprawę, że ten pokój jest zagrożony, że tam, gdzie ludzkie serca stwardnieją, gdzie krzepną w nienawiści, tam jest łatwo o konflikt, tam jest łatwo o sprzeczki, o bójki. Jakże bardzo Matkę Najświętszą prosimy, błagamy, ażeby na nasze ulice nie wychodziła młodzież z kamieniami, aby na nikogo, na żadnego człowieka nie rzucano ani kamieniem, ani żadnym innym przedmiotem.

Czasami — powiedział arcybiskup Glemp — ktoś potrafi ludzki gniew ukierunkować według swoich interesów. Dzisiaj pragnąłbym powiedzieć, że nie tylko reżyserować gniewem nie wolno, ale nie wolno także manipulować uczuciami patriotycznymi, które w swojej najszlachetniejszej formie żyją w sercach młodzieży. Nie wolno nadużywać miłości Ojczyzny i tego co jest szlachetnym patriotyzmem. Trzeba młodzież obronić przed tą manipulacją, młodzież musi być mądra i widzieć w swoim patriotyźmie dalszą przyszłość, naszą Ojczyznę i swoją rolę w tej Ojczyźnie. Prymas Polski wypowiedział się zdecydowanie przeciwko wciąganiu w to młodzieży. Niech młodzież — ostrzegł — nie miesza się do tych sporów starszych, bo w przeciwnym wypadku będzie tylko narzędziem, będzie piłeczką wykorzystywaną dla manipulacji, którą mogą podjąć ludzie bardzo nieodpowiedzialni.

Tego samego dnia wieczorem prymas Polski przemawiał jeszcze raz tym razem w Częstochowie na Jasnej Górze podczas uroczystości w związku z 47 pielgrzymką akademicką. Zaapelował on ponownie do młodzieży, aby „była mądra". Podkreślił, że „nie trzeba mądrości do tego, żeby rzucać kamieniami w drugiego człowieka. Człowiek niech patrzy w przyszłość. Mądry człowiek nie reaguje emocjonalnie na podniety, które tak łatwo wydobyć zwłaszcza, gdy są pobudzone ku patriotyzmowi."

Jest straszną zbrodnią — powiedział prymas J. Glemp — wykorzystać szlachetny patriotyzm młodzieży do celów, które nie są patriotyczne. Trzeba, żeby młodzież przed tą manipulacją się wybroniła Potrzebna tu jest mądrość młodzieży, a mądrość to jak powiedziałem, spojrzenie w dalszą przyszłość. Może niekoniecznie, ale rozum musi rozeznać sytuację i wiedzieć co w danej chwili czynić, a sumienie ci powie o szacunku dla każdego człowieka.

Posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego

Ciąg dalszy ze strony 1

stwach ukierunkowane na maksymalne wykorzystanie surowców krajowych.

Znaczny spadek produkcji wystąpił także w budownictwie. Na skutek braków finansowych i materiałowych wstrzymano roboty na licznych obiektach. Pocieszającym faktem jest jednak zadowalający przebieg realizacji tegorocznych zadań w budownictwie mieszkaniowym, aczkolwiek wielkość tych zadań jest daleka od potrzeb mieszkaniowych.

Gdy chodzi o rolnictwo to najważniejszą rzeczą jest uzyskanie w tym roku dalszego wzrostu produkcji roślinnej i zwierzęcej. Wprawdzie z powodu warunków atmosferycznych nastąpiły pewne straty w oziminach, to niemniej dość dobry jest stan żyta i pszenicy. W dostatecznych ilościach przygotowane zostały zboża jare pod zasiew i nasiona roślin pastewnych.

Niekorzystnie przedstawia się natomiast sprawa z sadzeniakami na odnowienie, z nasionami warzyw, ze środkami ochrony upraw rolniczych i ogrodowych, ze sprawnością maszyn rolniczych.

Sytuacja w przemyśle i rolnictwie odbija się ujemnie w handlu. Chociaż władze wojewódzkie podejmują starania w różnych resortach o lepsze zaopatrzenie sklepów, to jednak społeczeństwo odczuwa dotkliwie brak wielu towarów, głównie w odzieży i obuwiu.

Przyjmując ocenę UW, posłowie — **Maria Łapuć, Zygmunt Łapiński, Zbigniew Dąbrowski** i **Jan Kamiński** wyrazili niepokój z powodu różnych negatywnych zjawisk. W szczególności krytyczne uwagi dotyczyły nurtującego młodych ludzi problemu mieszkaniowego i zatrudnienia zwłaszcza absolwentów szkół wyższych, słabego zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, nie zagospodarowanych gruntów, niedostatków surowcowych w przemyśle.

Na uwagi te i pytania odpowiedzieli wojewoda białostocki — Kazimierz Dunaj i przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania — **Aleksander Czuż.**

(rk)

Obchody Dnia Zwycięstwa

Ciąg dalszy ze strony 1

Znad Wisły przetoczył się łoskot 24 salw armatnich oddanych zgodnie z rozkazem ministra Obrony Narodowej dla uczczenia rocznicy zwycięstwa.

Po zmianie warty przed Grobem Nieznanego Żołnierza rozpoczęła się podniosła uroczystość składania wieńców na płycie tego Panteonu narodowej sławy.

Pierwszy wieniec opleciony biało-czerwonymi szarfami — to wyraz hołdu bohaterom walk z hitlerowskim najeźdźcą, współtwórcom historycznego zwycięstwa. Wieniec od narodu, którego białe goździki utworzyły kształt orła białego złożyli: I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, prezes Rady Ministrów gen. armii **Wojciech Jaruzelski**, przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński**, Marszałek Sejmu **Stanisław Gucwa**, prezes NK ZSL **Roman Malinowski**, przewodniczący CK SD **Edward Kowalczyk**, prezes honorowy Zarządu Głównego ZBoWiD, b. naczelny dowódca Wojska Polskiego marszałek Polski **Michał Żymierski**, prezes Rady Naczelnej ZBoWiD gen. dyw. **Mieczysław Moczar.**

Wieńce złożyli szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych, wśród nich Związku Radzieckiego, Francji, USA, Wielkiej Brytanii — państw, które w latach II wojny światowej tworzyły wielką koalicję.

Defilada pododdziałów reprezentujących wszystkie rodzaje wojsk i sił zbrojnych zakończyła uroczystość na Placu Zwycięstwa.

(PAP)

CMENTARZ-MAUZOLEUM ŻOŁNIERZY ARMII RADZIECKIEJ

Na Cmentarzu-Mauzoleum Żołnierzy Armii Radzieckiej wartę honorową zaciągnęli żołnierze Wojska Polskiego. Po odegraniu hymnów narodowych Polski i Związku Radzieckiego przez orkiestrę wojskową, wieńce przed obeliskiem Mauzoleum złożyły delegacje OK FJN, Sejmu, Rady Państwa, Rady Ministrów, MON, Zarządu Głównego ZBoWiD, organizacji politycznych i społecznych, stołecznych zakładów pracy i szkół.

Wieńce złożyły również delegacje ambasady Związku Radzieckiego oraz przedstawicielstw dyplomatycznych innych krajów socjalistycznych.

Uroczystości asystowała kompania reprezentacyjna Wojska Polskiego.

W naszym regionie

Ciąg dalszy ze strony 1

norowa. Przedstawiciele władz z I sekretarzem KW partii — **Stefanem Zawodzińskim** i wojewodą — **Kazimierzem Dunajem**, stronnictw politycznych, wojska, ZBoWiD, ZBZZ, organizacji społecznych, zakładów pracy, szkół, młodzieży, składają wieńce i kwiaty przed pomnikiem.

Całość uroczystości kończy widowisko plenerowe **„Zwycięstwo"**. Do późnej nocy płoną znicze przed pomnikiem.

★

W niedzielę, 9 bm. społeczeństwo **Milejczyc** oraz przybyłe delegacje sąsiednich gmin — **Boćki, Czeremcha, Kleszczele, Mielnik, Nurzec Stacja, Siemiatycze**, złożyły hołd pamięci blisko 2 tys. żołnierzy radzieckich, którzy zginęli w walkach o wyzwolenie Białostocczyzny spod okupacji hitlerowskiej i pochowani zostali na żołnierskim cmentarzu w Milejczycach.

Na uroczystość przybyli m. in. I sekretarz Ambasady ZSRR w Warszawie — **Wiaczesław Fiedorenko** z małżonką **Tatianą**, której ojciec — **Andrej Kripak**, poległ w walkach o wyzwolenie Ziemi Białostockiej w 1945 roku i spoczął na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Białymstoku; wojewoda, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TPPR — **Kazimierz Dunaj**; przedstawiciel Armii Radzieckiej — kpt. **Nikołaj Saratow**, przedstawiciele radzieckiej załogi rurociągu „Przyjaźń" organizacji społecznych.

Na wstępie ulicami Milejczyc przeszedł, poprzedzany orkiestrą wojskową, pochód mieszkańców. Na cmentarzu żołnierzy radzieckich, obok pomnika na którym wyryty został napis **„Bohaterskim żołnierzom Armii Radzieckiej, poległym w walce z hitleryzmem w latach 1941—44. Cześć ich pamięci"**, zapłonęły znicze, a żołnierze, harcerze i młodzi strażacy zaciągnęli wartę honorową. W pobliżu stanęły poczty sztandarowe ZBoWiD i OSP.

Uroczystość otworzył przewodniczący Gminnego Komitetu FJN — **Ryszard Lewicki**, a następnie przemówienie okolicznościowe wygłosił I sekretarz Komitetu Gminnego PZPR — **Witalis Łuba**, który stwierdził m.in.:

„Schylmy czoła przed bohaterami tamtych dni znaczonych wojenną pożogą. Uczcijmy pamięć około 2 tys. żołnierzy radzieckich, których prochy spoczęły na tym cmentarzu. Oddajmy hołd żołnierzom frontów II wojny światowej, członkom ruchu oporu, partyzantom, bohaterom — kobietom i dzieciom".

I sekretarz Ambasady ZSRR — **Wiaczesław Fiedorenko** w swym krótkim wystąpieniu złożył hołd pamięci tym wszystkim żołnierzom radzieckim, którzy na wieki pozostali w polskiej ziemi, którzy ramię w ramię z wojskiem polskim walczyli o pokój na świecie. Wyraził też serdeczne podziękowanie mieszkańcom Milejczyc za troskę i pamięć o poległych żołnierzach radzieckich, otaczanie szacunkiem i troską miejsca ich wiecznego spoczynku.

Przy odgłosie werbli delegacje Milejczyc i gmin sąsiednich, organizacji społecznych i młodzieżowych, Armii Radzieckiej, Wojska Polskiego, załogi rurociągu „Przyjaźń", złożyły liczne wieńce i wiązanki kwiatów. Wzruszającym momentem było złożenie u stóp pomnika przez najmłodszych uczestników uroczystości rozkwitłych białym kwieciem wiosennych gałązek drzew. (h)

Łomżyńskie

Głównym akcentem obchodów 37 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem było w **woj. łomżyńskim** tradycyjne już uroczyste spotkanie kombatantów w **Nowogrodzie**, na które przybyli członkowie ZBoWiD, Związku Inwalidów Wojennych i Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych, oficerowie LWP. W spotkaniu uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR — **Włodzimierz Michaluk**, prezes WK ZSL — **Czesław Gartych**, wiceprzewodniczący WK SD — **Ryszard Rutkowski**, przewodniczący WRN — **Zygmunt Grygo**, wojewoda — **Jerzy Zientara**. Przybyłych powitał prezes ZW ZBoWiD — płk **Stefan Sokołowski**. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz ZW Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych płk **Tadeusz Błasiak.**

— Tegoroczne obchody rocznicy zakończenia II wojny światowej — stwierdził mówca — mają szczególną wymowę ze względu na zaistniałe w ostatnim okresie w naszym kraju wydarzenia społeczno-polityczne, ze względu na fakt uświadomienia sobie wszystkich niebezpieczeństw, które groziły krajowi przed wprowadzeniem stanu wojennego. Dla kombatantów zwłaszcza nie do przyjęcia były stawiane przez siły antysocjalistyczne tezy podważające udział żołnierza polskiego w zwycięstwie nad faszyzmem, postanowień Układu Jałtańskiego, oraz eskalacja antyradzieckich nastrojów. Płk T. Błasiak scharakteryzował udział Armii Radzieckiej i żołnierzy polskich na wszystkich frontach w rozgromieniu hitlerowskich Niemiec oraz martyrologię narodu polskiego, skazanego przez okupanta na biologiczną zagładę.

Zebrani przyjęli następnie apel do społeczeństwa województwa, w którym czytamy m.in.:

„Wydajna praca, sprawiedliwość, spokój, porozumienie wszystkich Polaków socjalistycznej Polski — to najwłaściwsza forma oddania czci i hołdu tym, którym zawdzięczamy zwycięstwo (...) W rozrachunku sił świata głos mają silni gospodarczo. W 1945 r. żołnierz polski, wraz z sojusznikami, wywalczył w Berlinie zwycięstwo. Dziś trzeba nam zwycięstwa pracy, rozsądku, pojednania i porozumienia".

Podczas spotkania przewodniczący WRN — Zygmunt Grygo i wojewoda — Jerzy Zientara udekorowali odznaczeniami państwowymi grupę kombatantów. **Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski** otrzymali: **Tadeusz Borkowski, Marian Charubin, Józef Cieniewicz, Józef Czarniak, Franciszek Dąbrowski, Józef Książek, Antoni Kurkowski, Józef Lach, Bolesław Laskowski, Henryk Modzelewski, Tadeusz Nowak, Henryk Obrycki, Aleksander Świderski, Henryk i Jan Sekścińscy, Józef Zdrojewski,** Medale „Zwycięstwa i Wolności 1945" — **Bronisław Chaberek, Czesław Gadomski, Stanisław Kowalczyk, Henryk Kopeć, Władysław Lisek, Antoni Łępicki, Stefan Magdaleński, Tadeusz Skarżyński, Stanisław Sankowski,** a medal „Za udział w wojnie obronnej 1939" — **Władysław Chojnowski, Władysław Mackiewicz, Bronisław Nowak, Aleksander Szczyglewski** i **Jan Wasik.**

Po spotkaniu jego uczestnicy przeszli ulicami Nowogrodu do Pomnika Braterstwa i Wdzięczności, miejsca upamiętnionego walkami obronnymi w 1939 r. i wyzwoleńczymi w 1944 r., gdzie złożyli wieńce i wiązanki kwiatów.

Wiązanki kwiatów złożono także w innych miejscach pamięci narodowej m.in. na cmentarzu żołnierzy radzieckich w **Zambrowie**. Z okazji Dnia Zwycięstwa organizacje młodzieżowe przygotowały wiele imprez i wieczornic. Na zlocie w **Wiźnie** spotkali się członkowie ZSMP i ZHP, a w **Zambrowie** odbyły się Biegi Zwycięstwa. (jtb)

Suwalskie

Głównym akcentem obchodów Dnia Zwycięstwa w **Suwałkach** była sobotnia uroczystość przy Pomniku Straceń. W miejscu, gdzie 1 kwietnia 1944 r. hitlerowscy oprawcy zamordowali 16 mieszkańców Suwałk, zebrali się przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych miasta i województwa, organizacji politycznych i społecznych, kombatanci, harcerze, przedstawiciele Wojska Polskiego, mieszkańcy.

Żołnierze i harcerze zaciągnęli wartę honorową, przy pomniku zapłonęły znicze i pochodnie.

Uroczystość rozpoczęła się złożeniem komendantowi Suwalskiej Chorągwi ZHP meldunku o wykonaniu zadań „Raportu 82". Harcerze uporządkowali miejsca pamięci narodowej, uczestniczyli w wieczornicach i spotkaniach z kombatantami, rajdach Szlakami Zwycięstwa.

Po harcerskim capstrzyku, przed Pomnikiem Straceń, z zachowaniem wojskowego ceremoniału, odbył się apel poległych. Przy dźwiękach werbli delegacje organizacji politycznych i społecznych, Wojska Polskiego, milicji, zakładów pracy i szkół złożyły wieńce i kwiaty.

8 maja w Komitecie Miejskim PZPR w Suwałkach odbyło się zebranie miejskiego koła ZBoWiD. Grupie 92 kombatantów wręczano medale „Zwycięstwa i Wolności 1945".

Natomiast o godz. 20 w miasteczku zlotowym przy stadionie szkolnym wyznaczyli sobie spotkanie harcerze — uczestnicy grup rajdowych wszystkich hufców Suwalskiej Chorągwi ZHP. Przy ognisku młodzież wysłuchała gawędy hm Polski Ludowej — **Krystyny Kapuścińskiej**, która opowiadała swoje przeżycia z wojennych szlaków i udziału w „Szarych Szeregach".

Przybliżyła także swoim młodszym koleżankom i kolegom postać patrona Suwalskiej Chorągwi ZHP — **Henryka Dobrzańskiego — „Hubala"**.

W czasie spotkania wręczono nagrody najlepszym w konkursie „Czy znasz historię i tradycje ZHP". Zwyciężczynią tego konkursu została **Katarzyna Klimaszewska** z Olecka. Oczywiście przy ognisku nie zabrakło piosenek. Mogli ich słuchać również mieszkańcy Suwałk. W niedzielę, 9 maja w sali konferencyjnej KW PZPR wystąpili wojewódzcy laureaci konkursu piosenki harcerskiej.

Z okazji Dnia Zwycięstwa w **Baniach Mazurskich** odbył się bieg przełajowy. Masowo uczestniczyli w nim reprezentanci instancji podstawowych ZSMP oraz dziewczęta i chłopcy zamieszkujący gminę. (m)

Dokument Sekretariatu KC PZPR

Ciąg dalszy ze strony 1

na nowe mechanizmy gospodarowania, wymagające inicjatywy i zaradności.

W tym też celu dokument określa zadania dla organizacji i instancji partyjnych.

Odgrywać one muszą inspiratorską rolę w przezwyciężaniu kryzysu i wdrażaniu reformy. Na obecnym etapie wdrażania reformy gospodarczej ważnym zadaniem jest osiągnięcie samofinansowania oraz autentycznej samodzielności przedsiębiorstw. Towarzyszyć temu muszą inicjatywy zmierzające do tworzenia warunków rozwijania samorządności pracowniczej w socjalistycznych przedsiębiorstwach. Duży nacisk położyć trzeba w pracy partyjnej na poprawę wydajności produkcji i dyscypliny pracy. Wymagana jest stała troska o obniżkę kosztów wytwarzania i utrzymywania ekonomicznie uzasadnionych cen wyrobów. Konieczna jest działalność na rzecz przystosowania zaplecza badawczego i technicznego przemysłu do nowych warunków i zadań.

Zadaniem komitetów i organizacji partyjnych wszystkich szczebli jest tworzenie klimatu sprzyjającego integracji gospodarczej i naukowo-technicznej z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi. Niezbędne jest również stałe oddziaływanie zmierzające do wzrostu produkcji przemysłowej i zaspokajania potrzeb rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Organizacje partyjne powinny pobudzać również inicjatywy mające na celu dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego. Dbać muszą również o to by polityka socjalna zapewniała przede wszystkim ekonomiczną ochronę najsłabszych grup społecznych. Zadaniem niezwykle ważnym jest też działanie, którego celem powinno być tworzenie klimatu przestrzegania prawa, podnoszenia poziomu dyscypliny społecznej oraz walka ze spekulacją i marnotrawstwem.

Opublikowany dokument stwierdza w zakończeniu, iż organizacje i instancje partyjne wszystkich szczebli powinny w realizacji swych zadań ściśle współpracować z organizacjami młodzieżowymi, społecznymi, naukowymi, technicznymi i innymi. Realizacja tych zadań będzie na bieżąco obserwowana przez Komitet Centralny.

Orzeczenia sądów w trybie przyśpieszonym

WARSZAWA (PAP) — W związku z niedawnymi zakłóceniami porządku publicznego — informuje rzecznik prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości — do dnia 6 maja br. do sądów rejonowych wpłynęło w trybie postępowania przyśpieszonego — 39 spraw obejmujących 45 osób.

Przypomnijmy, iż dekret z 12 grudnia 1981 r. — o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego — rozszerza w stosunku do stanu prawnego sprzed 13 grudnia zakres stosowania trybu przyśpieszonego w sprawach o niektóre przestępstwa, m.in. szczególnie zakłócające porządek publiczny oraz skierowane przeciwko działalności instytucji państwowych i społecznych, nietykalności cielesnej i wolności, podwyższając również sankcje za przestępstwa rozpoznawane w tym trybie.

W omawianych sprawach przeważają zarzuty znieważania, usuwania i uszkodzenia flag (art. 284 § 1 kk), oraz znieważenia funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej (art. 236 kk).

I tak, Sąd Rejonowy w Elblągu skazał za przestępstwo z art. 284 § 1 kk EDWARDA Ł. na karę 1 lat pozbawienia wolności, a ANDRZEJA C. na karę 1 roku pozbawienia wolności za znieważenie funkcjonariusza MO. Obu oskarżonym sąd wymierzył również nawiązkę na rzecz Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej.

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu skazał na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności JANA S. za znieważenie flagi, a Sąd Rejonowy w Kozienicach na 6 miesięcy pozbawienia wolności WIESŁAWA O. za uszkodzenie flagi.

Fiasko „polskiej demonstracji" w Bonn

Ekstremiści z „Solidarności" występują razem z rewizjonistami

BONN (PAP) — **Korespondent PAP, Juliusz Solecki pisze:**

Całkowitym fiaskiem zakończyła się głośno propagowana impreza pod hasłem „solidarności z narodem polskim", której organizatorem były chadeckie ugrupowania społeczno-polityczne i młodzieżowe w Bonn.

Zamiast pięciu, a nawet — jak wcześniej zapowiadano — dziesięciu tysięcy osób, na centralnym placu w Bonn pojawiło się niespełna 300 osób, z których przeszło połowę stanowili emigranci z Polski.

Równie żałosne, jak sama demonstracja, było to, co mieli do powiedzenia jej organizatorzy. Nie bacząc na datę, w której doszło do owego spotkania — rocznicę zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami — prześcigano się w oczernianiu Polski i jej władz, odrzucano kategorycznie wszelkie możliwości kompromisów i porozumienia, nawet uznano za stosowne zaatakować władze Republiki Federalnej — jej rząd, Bundestag, Bundesrat i główne partie polityczne za to, co nazwano „karygodną bezczynnością w kwestii polskiej", domagając się m.in. — wbrew najbardziej oczywistym interesom własnego społeczeństwa — ogłoszenia całkowitego embargo na handel z Polską, zastosowanie surowych sankcji gospodarczych i całkowitej odmowy udzielania dalszych kredytów.

Miarą utraty resztek poczucia rzeczywistości i przyzwoitości były zresztą nie tylko owe apodyktyczne żądania rzucane w przestrzeń pustego, wyludnionego w niedzielne popołudnie placu, lecz również fakt, iż nikt z organizatorów, ani ludzi ze znaczkami „Solidarności" w klapach nawet nie próbował odciąć się od rewizjonistycznej agitacji różnego rodzaju grup i grupek przesiedleńczych, które, jak np. „Młodzież śląska" uczyniły sobie z „demonstracji solidarności z Polską" swoją własną imprezę, rozdając materiały i broszury mówiące o **„wiekowej krzywdzie wyrządzonej po 1945 roku Niemcom przez mocarstwa i państwa zwycięskie, do których należała również Polska"**.

Jednym z przykładów tego rodzaju agitacji była m.in. broszura pt. **„To także są Niemcy"**, w której autorzy przekonują, iż Niemcy nie kończą się ani na Łabie, ani na Odrze i Nysie, lecz mają prawo do 114.500 kilometrów kwadratowych po wschodniej stronie Odry i Nysy Łużyckiej.

Sam fakt wyboru daty demonstracji w Bonn był cyniczną prowokacją. Prowokacją wobec owych milionów zamęczonych i zakatowanych i wobec żyjących — tych, którym zabrano najlepsze lata, i tych, którzy jeszcze dziś, w 37 lat po wojnie, nie mogą zaleczyć ran, jakie im zadała.

Była ta demonstracja jeszcze czymś więcej, była ona dodatkowym potwierdzeniem znanej prawdy o tym, co rozumieją niektóre koła w RFN pod pojęciem „pojednania".

W polskim kotle powinno wrzeć jak najdłużej, powinno się go trzymać pod stałym ciśnieniem. Tylko wówczas bowiem, kiedy władze w Warszawie będą niepewne, kiedy w Polsce będzie utrzymywać się stan niepokoju i napięcia można liczyć na to, iż nasze cele staną się bliższe — pisała nie tak dawno jedna z gazet wydawanych przez tzw. ziomkostwa, a więc ugrupowania skupiające w swych szeregach przesiedleńców z górnego Śląska i Pomorza, którzy nadal nie tracą nadziei, iż uda się im kiedyś odwrócić koło historii i powetować straty, jakimi trzeba było zapłacić za Oświęcim i Dachau, za Warszawę i Oradour, za Treblinkę i Majdanek, za miliony pomordowanych.

„Za pokojem i pojednaniem" — głosiły plakaty rozlepione na placu gdzie odbyła się „demonstracja solidarności" z tymi, którzy odrzucają w Polsce ideę porozumienia narodowego, zamykając oczy na skutki, jakie tego rodzaju postawa może mieć dla nich samych i dla najżywotniejszych interesów narodu polskiego.

Z niepokojem, a tym bardziej z pojednaniem, niedzielna demonstracja w Bonn z pewnością nie miała nic wspólnego.

Wstrząsy podziemne na Atlantyku płd.

WASZYNGTON (PAP) — Amerykańskie Centrum Sejsmograficzne w Colorado zarejestrowało w piątek silne trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się w odległości około 2500 kilometrów od Falklandów-Malwin. Siła wstrząsów wynosiła 6,9 stopnia w dziewięciostopniowej skali Richtera.

Jak wynika z informacji i zdjęć fotograficznych otrzymanych z satelitów nad wyspami falklandzkimi oraz nad znacznymi obszarami Atlantyku południowego zawisły ciężkie chmury. Meteorolodzy przewidują gwałtowne opady deszczu lub śniegu, co uzależnione jest od temperatury.

Komunikat Ministerstwa Łączności

WARSZAWA (PAP) — W nawiązaniu do decyzji ministra Spraw Wewnętrznych, podjętej w porozumieniu z ministrem Łączności, którą podano do publicznej wiadomości w środkach masowego przekazu w dniu 29 kwietnia br. w sprawie międzywojewódzkiej automatycznej łączności telefonicznej — Ministerstwo Łączności informuje, że od dnia 10 maja 1982 r. przywracana będzie sukcesywnie — w miarę uruchamiania telefonicznych central międzymiastowych — automatyczna łączność w relacjach międzywojewódzkich na obszarze całego kraju.

Falklandy — Malwiny

Ciąg dalszy ze strony 1

niczyła się do werbalnego potępienia nowego posunięcia Londynu, ale wzmogła przygotowania do obrony cywilnej na południu kraju i wzmocnienie sił zbrojnych w strefie przybrzeżnej w związku z możliwością nieprzyjacielskiego ataku na tereny lądowe. Wielu ekspertów wskazuje, że rozciągnięcie brytyjskiej strefy militarnej niemal do portów argentyńskich zwiększa prawdopodobieństwo desantu na Malwiny w przypadku fiaska mediacji za pośrednictwem ONZ.

BUENOS AIRES (PAP) — Dowództwo sił zbrojnych Argentyny podało w niedzielę w południe, że siły argentyńskie odparły trwający przez 50 minut atak brytyjskich okrętów wojennych i helikopterów na Puerto Argentino (Port Stanley) oraz na Port Darwin na Wyspach Falklandzkich (Malwinach). Brytyjczycy przypuścili atak we wczesnych godzinach rannych.

LONDYN (PAP) — Brytyjskie ministerstwo obrony oficjalnie zdementowało w niedzielę doniesienia napływające, jak to określono, z zagranicznych źródeł jakoby siły brytyjskie rozpoczęły atak na Falklandy-Malwiny.

Oświadczenie Londynu potwierdza równocześnie, że siły brytyjskie utrzymują nadal całkowitą blokadę obszaru morskiego i powietrznego wokół Falklandów-Malwin.

NOWY JORK (PAP) — Sekretarz generalny ONZ, **Javier Perez de Cuellar**, przeprowadził w sobotę dwie rundy oddzielnych rozmów z wiceministrem spraw zagranicznych Argentyny, **Erique Rossem** i ambasadorem Wielkiej Brytanii przy ONZ, **Anthonym Parsonem**. Po spotkaniach tych **Perez de Cuellar** oświadczył reporterom, że uczyniony został pewien postęp na drodze do pokojowego rozwiązania sporu o Falklandy-Malwiny.

Dodał, że wiele jeszcze spornych kwestii wymaga omówienia i że rozmowy będą kontynuowane. Mam nadzieję, powiedział, że osiągniemy pokojowe rozwiązanie.

MEKSYK (PAP) — W nocy z soboty na niedzielę w San Jose opublikowany został komunikat prezydentów i szefów rządów siedmiu krajów latynoamerykańskich, wzywający do niezwłoczego przerwania starć zbrojnych na południowym Pacyfiku oraz do rozpoczęcia negocjacji między Wielką Brytanią a Argentyną. Prezydenci i szefowie rządów Kolumbii, Belize, Panamy, Nikaragui, Hondurasu, Wenezueli i Kostaryki przybyli do San Jose na uroczystości związane z objęciem urzędu przez nowego prezydenta Kostaryki L. Monga. Przywódcy 7 państw latynoamerykańskich wyrażają pogląd, że konflikt falklandzki powinien być rozwiązany drogą pokojową, z pomocą Organizacji Narodów Zjednoczonych.

LONDYN (PAP) — Z ostatniego sondażu opinii publicznej wynika, że 70 procent Brytyjczyków opowiada się za inwazją ich wojsk na Falkandy-Malwiny, jeśli zawiodą środki pokojowe i utrzymywanie na dłuższą metę blokady morskiej oraz powietrznej okaże się zbyt ryzykowne.

55 procent badanych uważa, że odzyskanie wysp jest warte poświęcenia życia nawet znacznej liczby żołnierzy. 78 procent zdecydowanie popiera dotychczasowe stanowisko rządu Margaret Tchatcher w sporze z Argentyną.

46 procent obywateli oddałoby swe głosy na konserwatystów, jeśli wybory odbyłyby się już dzisiaj.

Naoczny świadek o działalności monachijskiej rozgłośni

Rewelacyjny cykl programów TV o radiu „Wolna Europa"

WARSZAWA (PAP) — W poniedziałek 10 bm. Telewizja Polska nada pierwszy odcinek zapowiadającego się rewelacyjnie cyklu dokumentalnego zatytułowanego **„Nazywają ich pawianami"**, a poświęconego działalności osławionej agenturalnej radiostacji monachijskiej „Wolna Europa".

Jak dowiaduje się PAP — swymi wspomnieniami i uwagami dotyczącymi metod „pracy" antypolskiej rozgłośni podzieli się naoczny świadek, człowiek, który tam właśnie w Monachium, w RWE pracował.

Program ten nadawany będzie w czterech częściach, przez kolejne cztery dni, poczynając od 10 bm. (o godz. 20.00).

Potępienie dla incydentów

Ciąg dalszy ze strony 1

niepodległość Polski. Zaapelowaliśmy do rodziców i wychowawców, aby wyjaśniali cierpliwie swoim podopiecznym trudne problemy współczesnego świata, a zwłaszcza sytuację naszego kraju.

— Z oburzeniem mieszkańcy osiedla przyjęli wiadomość o nieodpowiedzialnych, skandalicznych wybrykach młodzieży w niektórych miastach kraju — stwierdziła przewodnicząca OKON osiedla 30-lecia PRL w **Przemyślu, Stanisława Gabrynowicz.** — Młodzi ludzie, zrzeszeni w naszym komitecie i komitecie osiedlowym, także potępili swych rówieśników, którzy ośmielili się zakłócić uroczyste, patriotyczne obchody święta 3 Maja.

Plenum ZW ZSMP w **Gorzowie Wlkp.**, nawiązując do ostatnich incydentów zwróciło się do młodzieży regionu stwierdzając m.in., że niszczenie mienia narodowego pogłębia jedynie nasze trudności i jest godne najwyższego potępienia. **„Zastanówcie się w chwilach kiedy ktoś chce was wykorzystać i wyprowadzić na ulice. Czy nie ma innych sposobów na manifestowanie swego patriotyzmu? Teraz szczególnie naszą aktywność i siły skierować winniśmy na realizację idei porozumienia narodowego, solidną naukę i pracę. Ekscesy są nam niepotrzebne, niepotrzebni też ci, którzy je organizują, wykorzystując nas młodych jako tło".**

Obradujące 7 maja br. **Senaty i Kolegium Rektorskie uczelni białostockich — Akademii Medycznej, Politechniki i Filii Uniwersytetu Warszawskiego** zajęły stanowisko w sprawie zaistniałych ostatnio wydarzeń a szczególnie udziału młodzieży w rozruchach i zamieszkach ulicznych. Wychowawcy młodego pokolenia uznali, że wywoływanie rozruchów przeszkadza w zawarciu porozumienia narodowego oraz normalizacji politycznej i gospodarczej.

Wykorzystywanie młodzieży polskiej do walki politycznej z władzą państwową w imię interesów coraz bardziej obcych ogółowi społeczeństwa budzi sprzeciw i oburzenie. W tej trudnej dla naszego kraju chwili wielka odpowiedzialność spoczywa na nauczycielach akademickich. Od ich postaw w dużej mierze zależeć będzie zachowanie się szerokich rzesz młodzieży studenckiej.

Zdając sobie sprawę z powagi sytuacji, członkowie Senatów i Kolegium Rektorskiego białostockich wyższych uczelni apelują do młodzieży studenckiej i wszystkich nauczycieli akademickich o spokój, rozwagę i aktywne włączenie się do budowy porozumienia narodowego w imię dobra naszej socjalistycznej Ojczyzny.

ASPIRACJE I MOŻLIWOŚCI

„O co walczymy, dokąd zmierzamy"

Wszyscy czekaliśmy na podstawowy dokument PZPR — deklarację ideowo-programową. Jej projekt trafił niedawno do naszych rąk. Przeczytałem go z wielką uwagą. Szukałem przede wszystkim odpowiedzi na pytania: w jakim stopniu dokument ten spełnił moje oczekiwania? Na ile stanowi on odbicie teoretycznych, uniwersalnych założeń i praktycznych, specyficznych dla współczesnej Polski warunków? Na ile przystaje on do uregulowań programowych i statutowych obowiązujących w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej? Wczytując się w projekt deklaracji starałem się ukształtować doń osobisty stosunek.

Pragnąc, by głos mój zachował osobisty charakter, unikam odwoływania się do oficjalnych głosów wprowadzających projekt pod dyskusję. Mam przekonanie, że w pełni wartościowy dokument, a taki jest naszej partii niezbędny, narodzić się może jedynie w toku głębokiej i krytycznej, a jednocześnie życzliwej dyskusji.

Krytyczne podejście do projektu nie wydaje mi się jedynie psychologicznym nastawieniem do wyławiania argumentów na „nie". Widzenie w tym tendencji do szukania „dziury w całym" byłoby konsekwencją wcale nie rzadkiego stanowiska, według którego każde słowo krytyczne to słowo wrogie, to atak na zasady, negacja wszystkiego. Niebezpieczniejsze wydaje mi się bezkrytyczne nastawienie na „tak". W niektórych wystąpieniach prasowych — szczególnie w początkowym okresie — było sporo wypowiedzi nijakich, okolicznościowych laurek i grzecznościowych ukłonów.

Podstawową korzyścią jest to, że projekt deklaracji ujrzał światło dzienne, że dotarł do rąk członków partii. Jego wartość zostanie pomnożona, gdy wszyscy członkowie partii zapoznają się z nim gruntownie i w ogólnopartyjnej dyskusji stworzą DEKLARACJĘ Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Poddany pod dyskusję tekst zawiera wielkie bogactwo treści. Sądzę, że zalety obronią się same, a pochwały wartości merytorycznych i formalnych nie są najważniejsze. Przedstawię więc trochę uwag krytycznych.

W projekcie szukałem celów, jakie partia stawia przed sobą i jaką wizję przyszłości kreśli przed społeczeństwem. Ta część dokumentu potencjalnie powinna być najsilniejszą jego stroną. Projekt przedstawia nasze cele w kilku miejscach. Niewyeksponowanie tego zagadnienia, przemieszanie go z innymi sprawami jest chyba błędem. Przypomnijmy: 1. „Naszym celem jest dobro Polski: wspólnego, zasobnego, kulturalnego, mądrze urządzonego i trwale zabezpieczonego domu wszystkich Polek i Polaków. Polska socjalistyczna, demokratyczna, samorządna, wielka swym dorobkiem gospodarczym i kulturalnym, wyższymi, godnymi człowieka formami życia społecznego, trwałą i silną pozycją w Europie, wynikającą z wkładu w dzieło tworzenia w niej pokoju, bezpieczeństwa i współpracy narodów i państw o różnych systemach — oto cel do jakiego zmierzamy".

2. Strategicznym celem jest „... socjalizm w mieście i na wsi, społeczeństwo socjalistyczne".

3. „Jest naszym celem, aby społeczeństwo socjalistycznej Polski było pracowite i zdyscyplinowane, mądre i wykształcone, wrażliwe na piękno i wartości narodowej kultury, aby stosunki międzyludzkie opierały się na zasadach zgodnych z moralnością socjalistyczną".

4. „Najbliższym celem naszej walki jest wyprowadzenie kraju z głębokiego kryzysu społecznego i gospodarczego".

Cele tak sformułowane zgodne są — jak sądzę — z odczuciami najszerszych rzesz naszego społeczeństwa. Są to niewątpliwie hasła, pod którymi wszyscy, bez względu na poglądy czy przynależność organizacyjną, podpiszą się (oczywiście poza tymi, którzy jawnie, bądź z ukrycia chcą naszą Polskę osłabiać i niszczyć).

Autorzy projektu, formułując cele, nie ustrzegli się ogólnikowości, a także nie dostosowali ich do specyficznie polskiej drogi budowy socjalizmu. Na przykład: pisanie dzisiaj o socjaliźmie, jako celu do osiągnięcia na wsi — w obliczu prawnego ugruntowywania prywatnej własności ziemi chłopskiej — jest co najmniej dyskusyjne. Wiąże się z tym nie mniej dyskusyjna sprawa związana z uznaniem konieczności „równoprawnego traktowania gospodarstw państwowych, spółdzielczych i indywidualnych gospodarstw rodzinnych". Idea ta, niewątpliwie piękna i moralna, a co ważniejsze chwytliwa, nie jest — moim zdaniem — realna. Trochę przypomina to równouprawnienie kobiet — dopóty wszystko się zgadza, dopóki nie trzeba rodzić.

Wątpliwość innego rodzaju budzi teza o Polsce samorządnej — bez specyzowania o jaką samorządność chodzi (mam bardzo przykre skojarzenia). Podobnych zastrzeżeń można przytoczyć więcej.

Głęboką troskę wywołują fragmenty projektu traktujące o sprawach szeroko rozumianej polityki wychowawczej oraz o sprawach młodzieży. Temat ten wraca cyklicznie na łamy prasy i w różnych dyskusjach. Sposób przedstawiania tego nabrzmiałego splotu zagadnień jest kolejną próbą kokietowania młodych w myśl chwytliwego hasła: „nic o młodzieży — bez młodzieży". Oczywiście — co bardzo słusznie zauważono w projekcie — młodzież jest podmiotem życia społecznego. Czemu jednak nie powiemy równocześnie, że jest ona, szczególnie w swych najmłodszych latach, także przedmiotem społecznego oddziaływania, działań wychowawczych rodziny, szkoły środowiska? Błędne koncepcje wychowawcze dają dziś o sobie znać z wielką siłą. Stąd też do szczególnej roli urasta dziś kwestia przygotowania młodego pokolenia do życia w trudnych warunkach, do zmieniania ich na lepsze. W przeciwnym wypadku wyrośnie nam kolejne pokolenie przedwcześnie zgorzkniałych „starców", wiecznych malkontentów, opozycjonistów.

Sprawę prawdziwego rozumienia dnia dzisiejszego i przyszłości, praw i obowiązków młodzieży trzeba wreszcie przestawić z głowy na nogi. Problemy te, jeżeli chcemy je rozwiązać, traktować musimy z całą otwartością, bez lukrowania i najpiękniej brzmiącego pustosłowia.

Powinności młodzieży określono w projekcie w taki sposób: „Obowiązkiem młodzieży (...) jest utrwalanie i pomnażanie społeczno-ekonomicznych, politycznych i kulturalnych zdobyczy ludu pracującego. Jej powinnością jest walka o urzeczywistnienie w Polsce sprawiedliwości społecznej, odnowę moralną, przywrócenie pełnego blasku i praw obywatelstwa etycznym zasadom socjalizmu, rewolucyjnym ideałom pokoleń bojowników o socjalistyczne państwo robotników i chłopów. Jestem może już za stary, bo nie bardzo docierają do mnie takie słowa. Równie niekonkretnie napisano o prawach młodego pokolenia: „... dla wszystkich w życiu równy start bez różnicy pochodzenia społecznego, stanu majątkowego i środowiska, prawo do oświaty i dóbr kultury, aktywnego współuczestniczenia w życiu społecznym i politycznym, i współodpowiedzialności za jego rozwój i kształt. Prawem młodzieży jest krytyka wszelkiego zła społecznego, bezwzględne atakowanie tego, co przeżyte, sprzeczne z zasadami naszego ustroju. Prawem młodzieży jest życie i praca w warunkach godnych".

Niedostatecznie potrakowana została w projekcie sprawa oświaty i wychowania: „System edukacji narodowej musi być podporządkowany upowszechnianiu ideałów społeczno-politycznych i etycznych socjalizmu. Jego doniosłym zadaniem jest wychowanie obywatelskie, przygotowujące do życia i działania w nowoczesnym, wysokozorganizowanym społeczeństwie socjalistycznym. Celom tym podporządkowana zostanie polityka partii w sferze oświaty, nauki i kultury. Pracę nauczycieli, uczonych i twórców, którzy chcą i potrafią kształtować umysły Polaków zgodnie z wartościami socjalizmu, patriotyzmu, szacunku dla innych narodów, będziemy usilnie wspierać". Są to od lat znane hasła. Ich ogólnikowe brzmienie wróżyć może co najwyżej konkretne rozwiązania w przyszłości.

Z problematyką wychowawczą ściśle wiąże się jeszcze jedna sprawa. W natłoku zagadnień politycznych, a zwłaszcza gospodarczych, na dalszy plan odsunięty został człowiek — projekt wydaje mi się jakiś bezosobowy. Ludzie są w nim bardziej kategorią filozoficzną, obiektem socjologicznym, grupą społeczną, niż konkretnymi osobami. Oczywiście można powiedzieć, że cała deklaracja ma na względzie dobro społeczeństwa, zabezpieczenie lepszego jutra obywateli naszego państwa, a więc i każdego człowieka — nie jest to jednak to samo. W projekcie człowiek widziany jest przez pryzmat, nawet przez całe układy spraw, które zaczynają żyć samodzielnym życiem, spychając faktycznie na dalszy plan tego, komu mają służyć. Sądzę, że człowiek — wartość w socjalizmie najwyższa — w dokumencie tej rangi co deklaracja ideowo-programowa, winien zająć miejsce sobie należne: najwyższe i centralne.

Odnoszę wrażenie, że autorzy projektu popełnili nie nowy „grzech" wszystkoizmu. Przyjęta formuła zbyt ogólnikowego zapisu większości tez stwarza przesłanki niekorzystnej, niezgodnej z duchem dokumentu, interpretacji tak intencji, jak i zadań jakie deklaracja tej rangi zawierać powinna. Pisząc o zbyt wielu zagadnieniach naraz i nie poddając ich selekcji łatwo zgubić istotę sprawy.

W tekście sporo jest też „modnych" słów i określeń zubożających język: „stojąc na gruncie, harmonijny rozwój, główne gwarancje, realne gwarancje, równość szans, porozumienie, wiarygodność, szeroka akceptacja itp."

Niektóre z tez — pozornych pewników nie wytrzymują krytyki. Symptomatycznym przykładem może być tu kwestia odpowiedzialności za odstępstwa od generalnej linii partii. Czy znowu nie za łatwo udzielamy sobie powszechnego rozgrzeszenia, przypisując zasadniczą część winy — nie pierwszy raz — byłemu przywódcy i jego ekipie? Problem to zresztą bardzo szeroki.

Może mi ktoś zarzucić, że mnożę zarzuty semantyczne, że czepiam się poszczególnych słów. Warto więc przypomnieć, że za słowami i ich układem w zdania kryją się odpowiednie treści oraz możliwości ich interpretowania. Jest to tym ważniejsze, że dziś stoimy przed ostatnią szansą odwrócenia zaklętego koła odchyleń, błędów i wypaczeń, zakrętów i kryzysów. Język podstawowego dokumentu partyjnego — naszej deklaracji musi być prosty, zrozumiały i jednoznaczny, żywy i obrazowy, przemawiający do wyobraźni każdego człowieka.

Dlatego istnieje potrzeba kontynuowania dyskusji, która wzbogaci deklarację, udoskonali ją, przyczyni się do tego, że będzie ona historycznym dokumentem jasno precyzującym treści zawarte w tytule „O co walczymy, dokąd zmierzamy".

ADRIAN KONOPKA
Białystok

Przed 40 laty

Narodziny ludowej partyzantki

10 maja 1942 roku z okupacyjnej Warszawy wyruszyła w lasy piotrkowskie grupa młodych ludzi. Na jej czele stał 27-letni Franciszek Zubrzycki — przed wojną działacz studenckiej organizacji rewolucyjnej „Życie", podczas okupacji hitlerowskiej członek Związku Walki Wyzwoleńczej, a potem Polskiej Partii Robotniczej. Oddział „Małego Franka" przybrał imię Stefana Czarnieckiego — dowódcy, który w czasach potopu szwedzkiego wsławił się organizowaniem partyzanckich form walki.

Tak oto czterdzieści lat temu utworzona z inspiracji PPR podziemna formacja zbrojna — Gwardia Ludowa — zapoczątkowała chlubną historię ludowej partyzantki, nawiązującej do narodowych tradycji walki o niepodległość i zespalających je z hasłami postępu społecznego.

Pierwszy oddział Gwardii Ludowej w sierpniu tegoż roku 1942 został rozbity pod Tomaszowem i stracił swego dowódcę. Zdołał wykonać cztery akcje dywersyjne na liniach kolejowych i stoczył kilka potyczek z hitlerowską żandarmerią. Jego narodziny stanowiły ogromnej wagi pionierski krok: zapoczątkowały planową i skoordynowaną, długofalową walkę partyzancką przeciw okupantowi, która dzięki poczynaniom sił lewicy społecznej nabrała nie znanego przedtem rozmachu.

Wydany 15 maja 1942 r rozkaz dowództwa głównego Gwardii Ludowej do oddziałów wyruszających w pole wyraził zawartą w programie PPR myśl o pierwszoplanowym znaczeniu walki z okupantem. Głosił:

„Mścijcie na wrogu każdą jego podłość, popełnioną na polskiej ziemi. Bezpośrednią naszą rezerwą i zapleczem jest cały naród polski, jest każdy uczciwy Polak, spotkany na drodze naszej walki.

Idźcie zgodnie do walki z każdym, kto jej szczerze pragnie. Nie jesteście ostatni. Za wami pójdą nowe setki i tysiące. Polskie bory, pola, drogi, wsie zaludnią się oddziałami partyzantów — bojowników o wolność".

W dziejach walki zbrojnej z okupantem zapoczątkowany 40 lat temu czyn bojowy partyzantów Gwardii, a następnie Armii Ludowej stanowi niezatartą bohaterską kartę. Od połowy maja 1942 r., do wyzwolenia ziem polskich w styczniu 1945 r. oddziały partyzanckie i grupy bojowe GL i AL przeprowadziły ogółem 2.900 akcji bojowych, w tym stoczyły 750 bitew i potyczek z nieprzyjacielem oraz wykonały ponad 200 akcji służących obronie ludności przed hitlerowskim terrorem. „Bitwa o szyny" była jednym z głównych założeń walki partyzantów ludowych. Wykonali oni blisko tysiąc ataków na hitlerowskie linie komunikacyjne, w tym ponad 840 na szlaki kolejowe. Spowodowało to tysiące godzin przerw w ruchu i przyczyniało się do dezorganizacji niemieckich dostaw ludzi i sprzętu na front wschodni. Na dziesięć akcji przypadało sześć wykolejonych lub w inny sposób zniszczonych pociągów.

Uderzenia na placówki okupanta hitlerowskiego, niszczenie pracujących dla jego potrzeb obiektów przemysłowych, konfiskata zagarniętego przez okupanta zboża i żywności, a następnie rozdawanie jej ludziom — oto niektóre inne formy walki, dzięki którym ludowa partyzantka potęgowała zagrożenie zaplecza wojsk hitlerowskich i wiązała ich poważne siły, przybliżając tymi poczynaniami chwilę wyzwolenia kraju.

Czyn bojowy partyzantów GL i AL spełniał doniosłą rolę polityczną. Wzmacniał wolę oporu narodu przeciwko ludobójczej polityce hitleryzmu, zagrzewał do walki, dyskredytował i rozbijał reakcyjne koncepcje ograniczania czynu zbrojnego.

Gdy w noc sylwestrową z przełomu lat 1943 i 1944 siły ludowe i demokratyczne pod przewodem PPR powołały do życia podziemną reprezentację — Krajową Radę Narodową, powstała zarazem siła zbrojna kontynuująca dzieło GL — Armia Ludowa. Jej dowódcą został Michał Rola — Żymierski — dziś członek Komitetu Centralnego PZPR, weteran walki o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Szerokie pomosty łączą czyn zbrojny ludowej partyzantki lat wojny ze zwycięskimi działaniami Ludowego Wojska Polskiego w ostatnim etapie zmagań z Niemcami hitlerowskimi, uwieńczonymi zatknięciem biało-czerwonej flagi w Berlinie, jak i z trudnym etapem pierwszych lat kształtowania się władzy ludowej w naszym kraju. Bojownicy GL i AL stali się żarliwymi budowniczymi ustroju socjalistycznego i obrońcami nowego państwa, wielu z nich zapisało się chlubnie w rozwoju sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, współtworzyło ich autorytet, budowało ich więź z klasą robotniczą i narodem.

Warto pamiętać o tej ciągłości idei i tradycji dziś, gdy Ludowe Wojsko Polskie bierze tak doniosły i ważny udział w poczynaniach partii, państwa i społeczeństwa. WP pomaga w przezwyciężaniu trudności, które spiętrzyły się na naszej drodze. Jest w tym dziedzictwo hartu i patriotycznej ofiarności ludowej partyzantki.

(KAR)

JAN RUSZCZYC

Partia w gminie

Najważniejsze — rozumieć ludzi

W ostatnim okresie dokonano w woj. białostockim szeregu zmian na stanowiskach sekretarzy miejskich i gminnych komitetów partii. Odeszli towarzysze, którzy z różnych względów nie byli w stanie sprostać zwiększonym obowiązkom, wynikającym z aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju. Na ich miejsce wybrano nowych — bardzo często młodych wiekiem, lecz już doświadczonych działaczy.

Na temat działalności partyjnej rozmawiamy z I sekretarzem Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Brańsku — **Wiaczesławem KALICKIM**, najmłodszym sekretarzem w województwie.

— Jak czuje się 26-letni człowiek, któremu przyszło kierować dużą organizacją partyjną?

— I sekretarzem KMG zostałem wybrany 22 grudnia ub. r. Obejmując tę funkcję czułem jak ogromną odpowiedzialność biorę na swoje barki. Atmosfera w tym okresie była szczególna. Mimo, że od konferencji sprawozdawczo-wyborczej byłem sekretarzem KMG, to jednak kiedy zaproponowano mi funkcję I sekretarza Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR zastanawiałem się czy podołam obowiązkom, czy będę w stanie dobrze pokierować przeszło 500-osobową organizacją partyjną?

— A jak to wygląda dzisiaj?

— Praca jest trudna. Prowadzimy działalność w środowisku typowo wiejskim. Nie ma zebrania organizacji partyjnej i narady aktywu, aby dyskusje nie schodziły na tematy dotyczące niedostatecznej ilości środków produkcji. Trzeba rozumieć ludzi. Musimy cierpliwie tłumaczyć, jakie są tego przyczyny i czego można oczekiwać. Ludzie, szczególnie rolnicy, potrafią to zrozumieć. Muszą mieć jednak nadzieję, że jutro będzie lepiej. Mało mam czasu na to, by być wśród ludzi bezpośrednio w zagrodzie, czy w zakładzie pracy. Myślę, że ta sytuacja się zmieni, gdyż od kwietnia br. został zatrudniony drugi pracownik etatowy. Działalność prowadzą u nas 3? organizacje partyjne, w tym 18 wiejskich. Część członków złożyła legitymacje po sierpniu 80 roku. Odeszli z partii przede wszystkim ci, którzy trafili do niej często z „planowanego" werbunku.

— Należycie również do organizacji młodzieżowej?

— Działam w ZSMP, nadal jestem członkiem Plenum ZMG, członkiem Rady Młodzieży Wiejskiej Zarządu Głównego i Wojewódzkiego ZSMP. Doświadczenie w działalności społecznej zdobywałem w organizacjach młodzieżowych.

Najbardziej niepokoi mnie fakt, że doszło do rozbicia ruchu młodzieżowego. Najgorsze jest to, że kierownictwa organizacji nie szukają platformy współpracy, często się „gryzą" poczynając od szczebla gminnego do centralnego. Tymczasem w wielu najniższych ogniwach praca po prostu zamiera. Zastanawiam się często dlaczego młodzi bardzo szybko rozstają się z organizacją. Wystarczy, aby młody człowiek zmienił stan cywilny, a już traci z nią kontakt.

Myślę, że w wychowaniu młodego pokolenia popełniliśmy wiele błędów. Jednym z głównych — moim zdaniem — jest to, że organizacje bardzo często narzucały młodzieży gotowe formy, koncentrując się na działalności kulturalnej i rozrywkowej zapominając, że młodzież należy uczyć i wychowywać poprzez pożyteczną pracę społeczną.

— Co słychać w instancjach i organizacjach partyjnych po VII i VIII Plenum?

— Zadania, jakie przyjęliśmy na plenarnych posiedzeniach Komitetu Miejsko-Gminnego dotyczące pracy politycznej na wsi, były i są aktualne. Po VII Plenum odbyliśmy naradę aktywu. Utworzony został zespół, który wspólnie z sekretarzami POP rozpoczął od rozeznania sytuacji, przyjęcia planu pracy organizacji partyjnej i przydzielenia konkretnych zadań jej członkom. Muszę stwierdzić, że niektórzy aktywiści nie wypełnili do końca swoich obowiązków.

Ważne miejsce w pracy miejsko-gminnej organizacji partyjnej zajmuje dyskusja nad projektem deklaracji „O co walczymy, dokąd zmierzamy", jak również dyskusja nad kształtem przyszłego ruchu zawodowego. Organizacje partyjne uznały, że z rozmowami należy wyjść do całych załóg, oceniając jednocześnie warunki socjalno-bytowe i działalność komisji socjalnych. Partia winna inspirować pracę tych komisji, kontrolować pracę służb pracowniczych, prowadzić pracę polityczną. Ostatnio na posiedzeniu egzekutywy uznano za konieczne dokładne zapoznanie członków organizacji partyjnych i bezpartyjnych obywateli z leninowską koncepcją ruchu związkowego.

Rozmawiał:
ZENON LENARD

Z myślą o rolnikach

Coraz częściej słyszy się o zakładach produkcyjnych, również tych mniejszych, że rozpoczynają produkcję maszyn i narzędzi poszukiwanych przez rolników. Możliwości produkcyjne niewielkich zakładów są często skromne ale w naszym przypadku liczą się każde ilości. Podobną sytuację mamy w Zakładzie Usługowo-Produkcyjnym w Szepietowie, który organizacyjnie należy do Wytwórczo-Usługowej Spółdzielni Pracy w Wysokiem Mazowieckiem.

W tym zakładzie zasadniczą produkcję stanowią bieżnikowanie opon samochodowych, oraz kooperacja z Polskimi Zakładami Optycznymi. Prócz tego wykonuje się tu różnorodne usługi dla ludności rolniczej. Są to fartuchy brezentowe do maszyn rolniczych takich jak kosiarki rotacyjne, snopowiązałki, plandeki do samochodów oraz na kabiny ciągnikowe, usługi tokarskie i rymarskie, a również stolarkę budowlaną jak futryny, okna, itp. Oprócz tego produkuje się kultywatory, a od niedawna rozpoczęto produkcję bron ciągnikowych — wprawdzie na razie w niewielkich ilościach, bo tylko 50 kompletów miesięcznie, niemniej jednak zakład posiada spore rezerwy i możliwości rozwoju, a jeśli zajdzie taka konieczność nawet wprowadzenie pracy na dwie zmany.

Na koniec można jeszcze dodać, że są tu bardzo dobre warunki socjalne. Jest świetlica z telewizorem kolorowym, stoły pingpongowe, własna stołówka, kiosk spożywczy, szatnie, umywalnie itp. Stąd też zarówno kierownictwo zakładu jak i załoga patrzy w przyszłość i bez obawy — mając pewność, że ich produkcja zawsze będzie potrzebna ludziom.

(z-a)

Czesław Krawczyk wierci otwory w płaskowniku, który posłuży do montażu bron.

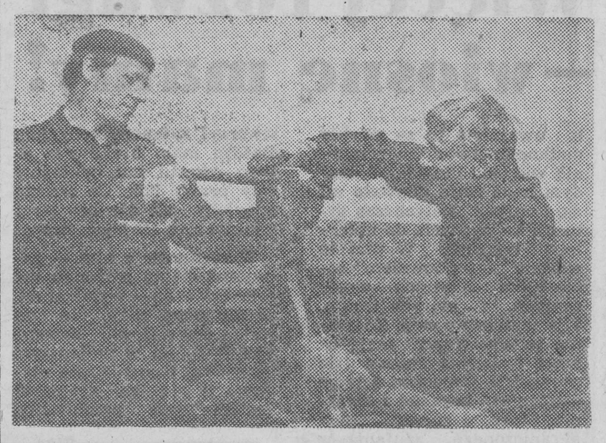

Ramę do kultywatora montują (od lewej): Piotr Pawlukowiec i Franciszek Pruszyński.

Kazimierz Dołkowski i Zygmunt Choiński — podczas montażu bron ciągnikowych. Fot. Zdzisław Zaremba

Ciekawy turniej

Młodzi turyści — na start!

W roku bieżącym przeprowadzony zostanie kolejny i zarazem jubileuszowy, **X Ogólnopolski Młodzieżowy Turniej Turystyczno - Krajoznawczy.** Jest to stała, tradycyjna już impreza turystyczna, będąca zarazem formą rywalizacji o miano najlepszej, młodzieżowej grupy turystyczno-krajoznawczej w szkole, osiedlu mieszkaniowym, domu kultury oraz wśród drużyn harcerskich.

Celami turnieju są: popularyzowanie piękna ziemi ojczystej, jej przeszłości i teraźniejszości; upowszechnianie krajoznawstwa i turystyki jako formy aktywnego wypoczynku po nauce; propagowanie kultury wycieczkowania; rozwijanie sprawności fizycznej; szeroka prezentacja osiągnięć szkolnych klubów krajoznawczo-turystycznych, drużyn ZHP i harcerskich klubów turystycznych. W turnieju może uczestniczyć młodzież szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Przewidziano trzy etapy konkursowe: szkolny, który winien być zakończony do 15 maja br., wojewódzki i centralny.

Turniej obejmuje: test krajoznawczy z wiedzy turystyczno-krajoznawczej o najbliższej okolicy, regionie i kraju; test kartograficzny obejmujący zestaw zadań z zakresu terenoznawstwa; marsze na orientację; kolarski tor przeszkód, udzielanie pierwszej pomocy w nagłych wypadkach.

Szczegółowe informacje o X Ogólnopolskim Młodzieżowym Turnieju Turystyczno-Krajoznawczym 1981/82 oraz sposobie jego organizacji zawierają regulamin i poradnik organizatora turnieju, które znajdują się w szkołach, szkolnych klubach krajoznawczo-turystycznych PTTK i oddziałach PTTK.

Organizatorzy — Zarząd Główny PTTK oraz Ministerstwo Oświaty i Wychowania spodziewają się, że w realizacji zadań turnieju nie zabraknie szkolnych klubów PTTK, drużyn ZHP i harcerskich klubów turystycznych.

Zarząd Wojewódzki PTTK w **Białymstoku** czyni już intensywne przygotowania do eliminacji wojewódzkich. Zostaną one przeprowadzone w dniach **4—6 czerwca** na turystycznym biwaku zlokalizowanym w „Półku" koło **Supraśla.** Jako miejsce finału ogólnopolskiego wybrany został **Kraków.**

(h)

Wyroki w trybie doraźnym

Wprowadzenie stanu wojennego zaostrzyło jednocześnie odpowiedzialność karną za przestępstwa szczególnie niebezpieczne, stanowiące istotne zagrożenie ładu i porządku prawnego. Tego rodzaju czyny przestępcze karane są szczególnie surowo. Sprawcy nie mogą liczyć na jakąkolwiek pobłażliwość sądu. Świadczą o tym wyroki w trybie doraźnym, które w ostatnich dniach zapadły w Sądzie Wojewódzkim w Białymstoku.

◆ Karę dwunastu lat pozbawienia wolności z jednoczesnym orzeczeniem nadzoru ochronnego w ciągu pięciu lat, wymierzono **Lucjanowi Szóstko.** Odpowiadający z nim wspólnie **Wiesław Leszczyński** został skazany na dziewięć lat pozbawienia wolności.

Obaj w nocy z 15 na 16 marca br. włamali się do sklepu WPHW nr 19 zabierając różnego rodzaju przedmioty wartości 206.575 zł a następnie — pragnąc zatrzeć ślady włamania — podpalili magazyn tegoż sklepu powodując straty oszacowane na 383.462 zł. Należy tu dodać, że Lucjan Szóstko działał w warunkach recydywy co sąd potraktował jako dodatkową okoliczność obciążającą.

◆ Na trzy lata pozbawienia wolności został skazany **Eugeniusz Anchimiuk.** 20 marca br. w **Lesance** dopuścił się on czynnej napaści na funkcjonariusza MO, uderzając go dwukrotnie skórzanym pasem i kopiąc.

◆ Na ławie oskarżonych zasiadł **Leon Tomaszuk,** który 21 lutego br. w **Hajnówce,** wspólnie z drugą nieustaloną osobą, działając w warunkach recydywy, dokonał kradzieży z włamaniem a następnie zagarnął drób wartości 1.800 zł na szkodę **Konstantego M.** Sąd skazał L. Tomaszuka na pięć lat pozbawienia wolności, 10 tys. zł grzywny, pozbawienie praw publicznych na **3** lata, a także orzekł nadzór ochronny na 3 lata

(h)

Turystyczna sonda

Z czym do gości?

Jaki będzie tegoroczny sezon turystyczny w naszym regionie? Ilu należy spodziewać się turystów i wczasowiczów? Jak są przygotowane obiekty wczasowe i placówki gastronomiczne? Jakie są przeciętne koszty pobytu? Czy zadbano o owoce i warzywa jako niezbędne uzupełnienie turystycznej kuchni? Co chcielibyście zaproponować chętnym, którzy zechcą odwiedzić nasz region? — oto pytania, które — w ramach naszej reporterskiej sondy — przedstawiliśmy Wydziałom Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędów Wojewódzkich w BIAŁYMSTOKU, ŁOMŻY i SUWAŁKACH. Oto odpowiedzi.

LICZYMY SIĘ Z DALSZYM SPADKIEM RUCHU TURYSTYCZNEGO

◆ **BIAŁYSTOK**, zastępca dyrektora Wydziału — **Stanisław Buczyński:**

— Liczymy się z dalszym spadkiem ruchu turystycznego. Jeśli w r. 1979 różnymi formami turystyki i wypoczynku w naszym województwie zostało objętych ponad 1,3 mln osób, to już w r. 1980 niewiele ponad 1,1 mln osób, a w ub. r. już tylko 965 tys. osób. W roku bieżącym spodziewamy się zmniejszenia do 669—685 tys. osób. Główną naszą troską jest zapewnienie dzieciom i młodzieży jak najlepszych warunków wypoczynku.

Przygotowaniami do sezonu objęte zostały m.in. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne, Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji, białostocki hotel „Leśny", Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Zarząd Wojewódzki PTTK, SBT „Turysta" i OST „Gromada". 1 czerwca br. wznowi swą działalność **ośrodek wypoczynkowy w Wólce nad Bugiem.** Niebawem oddany zostanie do użytku **zajazd turystyczny „Wiking" niedaleko Białegostoku,** przy szosie do Augustowa. Przeprowadzona już została weryfikacja kwater prywatnych w miejscowościach letniskowych — **Sidra, Supraśl** i **Suraż.** Kąpieliska mają być gotowe przed 15 czerwca.

W poszczególnych obiektach uzupełniany jest sprzęt, dokonywane niezbędne bieżące remonty i naprawy. Wiele uwagi poświęcono wyeliminowaniu występujących w latach poprzednich zaniedbań sanitarno-porządkowych. PTTK i „Turysta" dysponują dość szerokim zestawem wycieczek turystyczno-wycieczkowych zarówno po Białostocczyźnie jak i regionie. PTTK pragnie popularyzować różne formy małej turystyki — pieszej, kolarskiej i kajakowej, a także spacery za miasto. Ogółem mamy w województwie 22 oznakowane szlaki turystyczne z czego cztery w Puszczy Białowieskiej, trzynaście w Puszczy Knyszyńskiej i trzy w rejonie nadbużańskim.

Nasze najciekawsze imprezy w br. to: planowana na 4—5 czerwca, inauguracja sezonu połączona z turniejem turystyczno-krajoznawczym, ogólnopolski narwiański spływ kajakowy pracowników służby zdrowia (24—30 czerwiec), a w sierpniu — V podlaski spływ kajakowy „Narew 82" i III międzynarodowy, polsko-węgierski spływ kajakowy im. gen. Bema, również rzeką Narew. PTTK, jako nowum pragnie zaproponować wycieczki autokarowe na ludowe jarmarki w naszym regionie.

SĄ MOŻLIWOŚCI WYPOCZYNKU

◆ **ŁOMŻA**, dyrektor Wydziału — **Sławomir Grygo:**

— Dysponujemy 1696 miejscami noclegowymi w **Kolnie, Łomży, Morgownikach, Rajgrodzie** i **Zambrowie.** Są to hotele, domy wycieczkowe, pensjonat, kwatery prywatne, domki turystyczne, schronisko młodzieżowe i pola biwakowe. Ponadto posiadamy 1.973 miejsca w zakładowych placówkach w **Czartorii, Okoniówku, Czarnowsi, Tamie** i **Rybczyźnie.** Z uwagi na wzrost cen spodziewamy się zmniejszenia ruchu turystycznego i niewykorzystania w pełni bazy noclegowej.

Warunki pobytu kształtują się następująco: 6—6,5 tys. zł w placówkach zakładowych i 6,2—8,6 tys. zł w placówkach turystycznych. Pierwszych wczasowiczów powitamy 1 czerwca.

Istotnym problemem jest zapewnienie zaopatrzenia. Chodzi tu o mięso, wędliny, warzywa, owoce, artykuły mączne. Powinno w br. być lepsze i nie spodziewamy się większych kłopotów. Tym niemniej turyści i wczasowicze, korzystający ze stałych form wczasowych, będą musieli ze swych kartek zaopatrzenia przekazać 1 kg mięsa i kostkę masła.

Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Turystycznej „Biebrza", OST „Gromada" PBP „Orbis", PTTK dysponują łącznie dwunastoma biurami Obsługi Ruchu Turystycznego i osiemnastoma autokarami. Oferują różnego rodzaju wycieczki, zapewniają możliwości pobytu i wypoczynku na Ziemi Łomżyńskiej

ZAPRASZAMY DO WSI LETNISKOWYCH

◆ **SUWAŁKI**, dyrektor Wydziału — **Zbigniew Grajewski:**

— Nasze województwo znajduje się w czołówce recepcyjnych regionów kraju. Przygotowujemy do przyjęcia w br. ok. 1,5 mln turystów i wczasowiczów. Jest to ok. 60 proc ilości z lat ubiegłych.

Oceniając realnie sytuację przewidujemy, że warunki wypoczynku będą gorsze w porównaniu do lat ubiegłych. Sprawiły to ograniczenia jeśli chodzi o artykuły żywnościowe, środki czystości, paliwo, niewystarczająca ilość autokarów, brak na rynku wielu innych artykułów, które są niezbędne dla zapewnienia odpowiedniego standardu. Jak wynika z przeprowadzonego rozeznania, potrzeby mieszkańców i turystów, jeśli chodzi o owoce i warzywa, powinny być zaspokojone w stopniu dostatecznym.

Spodziewamy się, że obiekty Suwalsko-Mazurskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Wigry" i PTTK będą wykorzystane w granicach 70 proc. Najniższe wykorzystanie będzie zapewne w istniejących 150 ośrodkach zakładowych.

Ze zrozumiałych względów szczególną pieczą otoczymy placówki wczasowe dzieci i młodzieży, obozy i kolonie. Zapewnimy tu wszystkie świadczenia w pełnym wymiarze. Zagwarantowana zostanie pula artykułów żywnościowych. Poziom i warunki wypoczynku naszych najmłodszych turystów nie będą gorsze niż w latach ubiegłych.

Czy pobyt u nas będzie tani czy drogi dla turysty indywidualnego? 14-dniowy pobyt w placówkach Przedsiębiorstwa „Wigry", PTTK, „Turysty" oraz w kwaterach prywatnych będących w gestii „Gromady" bądź „Orbisu" kształtuje się od 5 tys. zł (III kategoria) do 7,5 tys. zł (I kategoria). „Orbis" oferuje 12-dniowe wczasy w kwaterach prywatnych I kategorii, w cenie ok. 7,5 tys od osoby.

Zachęcamy do skorzystania z wczasów w atrakcyjnie położonych wsiach letniskowych m.in. w **Gibach, Świętajnie, Rydzewie, Kruklankach.** Przedsiębiorstwo „Wigry" i „Gromada" zapewniają tam noclegi u rolników, wyżywienie w stołówkach prywatnych bądź restauracjach GS. Koszt pobytu 5,5—6 tys. zł. Łącznie w całym województwie dysponujemy ok. 36 tys. miejsc noclegowych.

Pierwsze przyjazdy turystyczne nastąpią już w pierwszej połowie maja. Związane to jest z zaplanowanymi rajdami pieszymi i rowerowymi oraz spływami i rejsami żeglarskimi. Pierwsi turyści indywidualni spodziewani są również w maju. Stan gotowości obiektów do rozpoczęcia sezonu został wyznaczony na 1 czerwca. W obiektach stałych przeprowadzane są remonty i renowacje.

Co nas niepokoi? Przewidujemy trudności jeśli chodzi o artykuły reglamentowane, zwłaszcza żywnościowe. Do tej pory nie wiemy jaką pulą zaopatrzeniową będzie dysponowało nasze województwo. A chodzi tu o zapewnienie wyżywienia turystów, wczasowiczów i mieszkańców. Brak jest też wiążących decyzji jeśli chodzi o zaopatrzenie w paliwo dla przybyszów z innych województw.

Tym niemniej, zgodnie z hasłem tegorocznego sezonu, „Czym chata bogata — tym gościowi rada", serdecznie zapraszamy turystów indywidualnych. Region jest piękny, ma wiele uroków. Jest co zwiedzać i jest gdzie wypocząć.

Zanotował
BOHDAN HRYNIEWIECKI
Fot. Z. LENKIEWICZ

9—16 maja — Tydzień PCK

Pomagajmy sobie wzajemnie

Polski Czerwony Krzyż był i jest zawsze obecny w naszym życiu. Niezmiennie obejmuje swą opieką potrzebujących, niezmiennie jego znak, tak dobrze znany, budzi zaufanie i nadzieję na pomoc. W wieloletniej swej działalności nie zawiódł nigdy, spiesząc w najtrudniejszych sytuacjach najbardziej poszkodowanym, najbardziej bezradnym.

Zgodnie z tą zasadą, w obecnym ciężkim i złożonym położeniu kraju, stoją przed PCK szczególnie duże zadania. Wiodącym zadaniem jest organizacja zwiększonej pomocy dla ludzi starych, samotnych, bo jest to grupa osób najbardziej potrzebujących. Narażona jest bowiem na największe trudności, żyje się jej najtrudniej.

Od 9 do 16 maja obchodzony będzie na terenie całego kraju Tydzień PCK, podczas którego trwać będzie kwesta uliczna, z której dochód przeznaczony zostanie głównie na pomoc społeczną.

W woj. białostockim opieką PCK objętych jest ponad 560 osób przez szesnaście punktów opieki PCK, zatrudniających 230 sióstr pogotowia PCK. W br. powstanie pięć dalszych punktów m. in. w Białymstoku, Gródku, Brańsku, Bielsku Podlaskim i Białowieży. Opieką PCK zostanie objętych ponad 160 ludzi chorych, sędziwych, pozbawionych życzliwości i troski najbliższych.

Tam, gdzie dotychczas nie utworzono punktów opieki, PCK zorganizował inną formę opieki, jaką jest pomoc sąsiedzka. Objęto nią 160 osób. Ponadto w Białymstoku, Łapach, Hajnówce, Sokółce, Bielsku Podlaskim i Mońkach działają młodzieżowe pogotowia życzliwości. Uczestniczy w nich 120 młodych dziewcząt i chłopców. Głównym celem pogotowia jest spieszenie z pomocą ludziom starszym, schorowanym, samotnym — pomoc w dokonywaniu niezbędnych zakupów, dostarczenie leków i prasy, wykonywanie drobnych prac porządkowych w mieszkaniu oraz — zależnie od możliwości — naprawa urządzeń domowych.

Darem serca jest również prowadzona przez PCK akcja honorowego krwiodawstwa. Dzięki niej w roku ubiegłym zebrano na terenie województwa 4653 litry krwi, a I kwartale br. przekazano na potrzeby lecznictwa — 1489 l. W Białostockiem działa 95 klubów honorowych dawców krwi, które zrzeszają ponad 7 tys. osób. Wiele z nich jest stałymi dawcami, gotowymi w każdej chwili oddać krew tym, którzy jej potrzebują, ratować życie drugiemu człowiekowi. Zarząd Wojewódzki PCK ma spore sukcesy w pracy uświadamiająco-propagandowej i kształtowaniu wokół honorowych krwiodawców atmosfery społecznego uznania. Za najbardziej skuteczną formę tej działalności zainteresowani uważają osobiste kontakty, czyli spotkania zasłużonych dawców ze społeczeństwem w zakładach pracy, szkołach, na wsi.

Wśród nich są i tacy, którzy posiadają odznakę „Zasłużony honorowy dawca krwi" I, II i III stopnia, to znaczy oddali już co najmniej 6, 12, a niektórzy nawet 20 i więcej litrów krwi. Cieszą się oni szczególnym uznaniem i szacunkiem społeczeństwa. Ich systematycznej daninie krwi wiele już osób w kraju i za granicą zawdzięcza uratowanie zdrowia i życia.

Tydzień PCK jest okazją do propagowania roli stowarzyszenia, jako jednej z najbardziej masowych organizacji, na którą zawsze mogą liczyć potrzebujący. Warto tu przypomnieć, że białostocka wojewódzka organizacja PCK ma ponad 800 kół w terenie, w zakładach pracy, uczelniach i szkołach. Obejmuje więc swoją działalnością wszystkie środowiska. Koła PCK skupiają ponad 90 tys. członków, wśród których przeważa młodzież. Obok kół szkolnych działają w klasach I—IV kluby „Wiewiórka", które propagują właściwe nawyki higieny osobistej i ochrony środowiska.

Na bazie kół PCK zorganizowano posterunki i drużyny medyczno-sanitarne, które każdego roku udzielają pomocy tysiącom osób chorych lub ulegających nieszczęśliwym wypadkom. W ramach wychowania zdrowotnego PCK organizuje konkursy czystości i estetyki oraz czytelnictwa.

Tydzień PCK przebiegać będzie pod hasłem **„Pomagajmy sobie wzajemnie".** Tym, którzy zechcą wesprzeć akcję finansowo, podajemy konto bankowe Zarządu Głównego: **IV Oddział Miejski, Warszawa, nr 1049-4444-132 lub konto ZW PCK — nr 5021-2831-132, II Oddział Miejski NBP w Białymstoku.** Na przekazie należy dopisać „Na Fundusz Pomocy Doraźnej PCK".

Zgodnie z tradycją z okazji Tygodnia PCK wiele zakładowych, terenowych i szkolnych ogniw stowarzyszenia zamierza zorganizować okolicznościowe imprezy, spotkania, akademie, wizyty w domach opieki społecznej itp. Będzie to jednocześnie okazja do popularyzacji dotychczasowej działalności i dorobku PCK, nawiązywania do zawsze aktualnych, głęboko humanitarnych czerwonokrzyskich idei, do ukazywania bieżących zadań i celów, jakie organizacja chce i powinna świadczyć społeczeństwu.

J. CIEŁUSZECKI

Wieści z bazarów

W Białymstoku: coraz więcej towarów

Wiosenne słońce coraz bardziej ożywia targowicę przy Bema. Oto jak kształtowały się ceny na niektóre towary w ubiegły czwartek. Jaja — 20 zł para, cebula dymka — 60 do 100 zł za kg, cebula — 22 do 28 zł za kg, czosnek — od 10 do 25 za główkę. Marchew była tylko w jednym miejscu — po 25 zł za kg. Sporo widziałem miodu — 500 do 600 zł za kg. Pszczelarze oferowali też kit pszczeli po 300 do 350 zł za 5 dkg.

Za śmietanę żądano od 230 do 300 zł za litr. Sery białe — 50 do 65 zł za sztukę (ok. 1 kg), ser żółty 200 zł za kg. Nie widać było drobiu. Trafiła się jedna wysuszona kura (ok. 2,5 kg), którą oferowano za 500 zł. Sporo było różnych sadzonek, m.in. sadzonki pomidorów wysokich — 12 zł sztuka, bratki kwitnące — 8 zł krzaczek. Można było kupić nasiona sałaty, buraków, ogórków, gorczycy, majeranku, pięć gatunków fasoli, szczawiu, kopru, kminku, kolendru — średnio miarka (40 ml) 5 zł.

Przetwory: korniszony 40 zł za słoik (1 litr), pomidory w zalewie 60 zł za słoik (1 litr), gruszki marynowane — 40 zł za słoik (1/2 l), grzybki marynowane — 80 zł za 1/2 l słoik.

Sporo było nowalijek: pomidory — 500 zł za kg, szczaw — 200 zł za kg, rabarbar — 100 zł za kg, sałata — 240 do 310 za kg, ogórki — 160 zł za kg, rzodkiewki — 20 zł za pęczek, szczypior — 10 zł za pęczek. Jabłek było bardzo mało i żądano za nie 100—120 zł za kg.

Z innych towarów oferowano dużo rowerów w cenach od 4.500 do 6 tys. zł. Z ciekawostek, za nakrętki do słoików twist żądano 10 zł za sztukę. Była też bardzo ładna wełna owcza, za którą żądano 4 tys. zł za kg. **(s-k)**

W Łomży: rolnicy na polach, a na targu pośrednicy

W ubiegły piątek na łomżyńskim bazarze większość sprzedających stanowili „nie-rolnicy". Mało więc było artykułów pochodzących z wiejskich zagród, w tym również ziemniaków (900—1000 zł za kwintal), wśród których przeważały sadzeniaki od 1000—1.200 zł). Jeszcze mniej było zboża, choć wiele osób o nie pytało. Za kwintal gryki żądano 4.200 zł, żyta i pszenicy — 4 tys., owsa — 3.700. Para prosiąt kosztowała 4 tys. zł. Mały ruch na targowicy był wynikiem słonecznej pogody — rolnicy wyszli w pole.

Zdecydowanie więcej niż w poprzednich tygodniach było sadzonek kwiatów, pomidorów, kapusty i cebuli. Bratki kosztowały 15 zł (sztuka), kopa kapusty (60 szt.) — 200 zł, a flanca pomidora — 9 zł. Pęczek rzodkiewki (15 sztuk) — od 15 do 18 zł, a główka sałaty — 20. Dużo było również kwiatów ciętych. Za tulipany płacono 10—12 zł, za goździki — 45 zł, gałązka głogu — 30 zł, narcyza — 8 zł. Pod dostatkiem było również nasion warzyw i owoców. Więcej też było jabłek, stąd niższe ich ceny — od 27 do 85 zł za kg. W porównaniu z poprzednimi targami wzrosła cena jaj. Za parę żądano 18 zł, zaś za kurczaka ok. 1,5 kg — 300 zł.

Jak zwykle nie brakowało starzyzny i obuwia z warsztatów rzemieślniczych. Para butów męskich — ok. 2 tys., zaś damskich — 1.200 zł. Wśród handlarzy starzyzną byli również... spekulanci, którzy za parę tenisówek żądali od 150 do 250 zł. Do sprzedaży wystawiono tylko trzy pary, nie był to jednak wszystek towar, gdyż obok sprzedającej kobiety stała pokaźnych rozmiarów torba. Buty tekstylne na gumowej podeszwie kosztowały „tylko" 150 zł., trzewiki robocze, tzw. kamasze — 700 zł, zaś robocze ubrania drelichowe, niejednokrotnie nawet 1000 zł. Sporo było także rajstop damskich w cenie od 250 do 500 zł. Płaszcz skórzany używany kosztował 31 tys. zł. W sprzedaży był także duży wybór chodników wiejskich, tzw. pasiaków po 220 zł za mb. Na niezmienionym poziomie kształtowały się tylko ceny doniczek — od 50 do 600 zł. **(kłos)**

W Suwałkach: kacze jajko za 11 zł

W ubiegłym roku kilogram nasion cebuli cukrowej kosztował 700 zł — w tym roku 3 tys. Nic dziwnego, że za kopę bierze się teraz 50 zł — powiedziała jedna ze sprzedających.

Na piątkowym targu w Suwałkach prawie pięciokilogramowy kogut kosztował 450 zł, duża kura 400 zł, mniejsza natomiast — 200 zł. Cena fasoli — zależnie od rodzaju — wynosiła: 120—140 zł kilogram zwykłej, pół szklanki fasoli „jaś" 20 zł, szklanka szparagowej (tyczkowej) 10—15 zł, a za słoiczek po musztardzie fasoli czarnej płacono 15 zł. Kilogram cebuli kosztował 30 zł za kilogram, „dymki" — 100—150 zł za kilogram, pęczek cebuli ze szczypiorkiem — 15 zł. Pęczek grubego szczypioru kosztował 15 zł, cienkiego zaś 10 zł. Za główkę czosnku płacono 10—20 zł, makówkę 5 zł, kilogram buraków ćwikłowych 10—15 zł, pęczek rzodkiewek 20 zł, za sporą pietruszkę 10 zł.

Kupujących bulwersowała cena kurzych jaj. W ubiegłym tygodniu i jeszcze dzisiaj rano były one po 70—80 zł, a teraz już po 90 zł — mówiła jedna z klientek. (Chodzi o miarę zwaną dziesiątkiem).

Taka sama ilość jaj kaczych kosztowała 110 zł.

Cena pomidorów wynosiła 500 zł za kilogram, sałaty 200 zł, ładnych jabłek 120 zł, ogórków 200 zł za kg. Podobnie, jak za ogórki płacono za kilogram pieczarek. Pomimo wysokiej ceny śmietana była wprost rozchwytywana. Jej litr kosztował 200 zł. Słoik zawierający 3/4 litra sprzedano nawet za 270 zł. Za tłusty biały ser płacono 70 zł, pół litra twarogu — 30 zł. 30 dkg szczawiu kosztowało 15—20 zł, zaś pół litra szczawiu marynowanego 20 zł. Słoiczek po musztardzie pieprzu kosztował 150 zł.

W ogródkach i na działkach trwają wiosenne prace. Na rynku wiele więc było nasion i sadzonek warzyw. Za sadzonkę kalarepy sprzedający życzyli 2—5 zł, selera 6 zł, pory 2 zł. 4 zł lub 5 zł, płacono również za sadzonkę kalafiora. Nakrętkę od butelki nasion ogórków ceniono 20 zł, kieliszek nasion maku 10—20 zł, słonecznika 25 zł, jedno nasiono dyni — 1 zł, kieliszek nasion pietruszki — 5 zł. Dużo było sadzonek i nasion kwiatów. Np. sadzonka bratka kosztowała 8 zł, piwonii zaś 15 zł. **(jn)**

★

Na wolnym rynku obserwujemy zwiększoną podaż artykułów żywnościowych, nasion i sadzonek dla działkowiczów, więcej też pojawiło się... spekulantów. Nie dziwię się, od blisko pół roku chodzę z nie wykorzystaną kartką na buty i tracę na tym o tyle, że stare obuwie nie nadaje się już zupełnie do użytku. Pójdę więc chyba na bazar i kupię buty za parę tysięcy, byle nowe...

Targ jest dobrym barometrem sytuacji gospodarczej kraju; jeśli nie wolno oficjalnie ubijać cieląt i handlować cielęciną, domokrążcy coraz częściej pukają do drzwi w miastach oferując tył po 250 zł/kg, przód za 230 zł. Tylko patrzeć, a w workach przyniosą nam prosiaki, których jest prawdziwy wysyp. I to martwi, bo ceny spadły niebezpiecznie nisko. Obserwujemy też powolny wzrost cen jajek co oznacza, że wiosenny szczyt nieśności kury mają poza sobą, więc znajdują się chętni nawet na jaja kacze.

I jeszcze jeden sygnał: mamy bogactwo surowca dla działkowiczów. Ludzie — widać — kalkulują: zasieją, będą mieli swoje warzywa, i — co ważne — świeże i tańsze niż sklepowe. (k)

Uwaga, rolnicy!

Czas na opryski zbóż...

Ujemne skutki zachwaszczenia pól są powszechnie znane. Obecnie pszenica ozima znajduje się w pełni krzewienia. Jest to najodpowiedniejszy okres do wykonywania oprysków chwastobójczych. Skuteczność zabiegu jest najwyższa, gdy chwasty znajdują się we czesnych stadiach rozwoju. Zaleca się stosowanie Chwastoxu DF (3 l) lub Aminopielików P, M, D (3 l na ha). Chwastox DF można stosować w przedziale temperatur od 5 do 25 st. C, natomiast optymalna temperatura dla pozostałych środków 15—20 st. C. Aminopielik D i Chwastox należy stosować do oprysków pszenicy ozimej najpóźniej do końca czasu krzewienia.

W rejonach uprawy traw nasiennych Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin zaleca niezwłoczne przystąpienie do oprysków chwastobójczych stosując Aminopielik D, M (3—3,5 l/ha), Aminopielik P (3 l/ha), Pielik (2,5, 3 kg/ha). (k)

...i sadów

W sadach jabłoniowych występują mszyce, miodówki, zwójki oraz tzw. gąsienice duże zjadające liście. Najwłaściwszym terminem zwalczania wymienionych szkodników jest okres poprzedzający nieco zielony pąk kwiatowy lub faza zielonego pąka.

W przypadku stwierdzenia obecności szkodników zaleca się stosować opryski jednym ze środków:

Owadofos pł. 50 — 2,25 l/ha (stężenie 0,15 proc.)
Sadofos pł. 30 — 4,5 l/ha (0,3 proc.)
Anthio — 2,25 l/ha (0,15 proc.)
Zolone — 3 l/ha (0,1 proc.)

Jednocześnie w ślad za nadanym poprzednio komunikatem przypomina się o dalszych opryskach przeciwko parchowi jabłoniowemu. Zaleca się wykonywanie oprysków zapobiegawczych przed spodziewanym deszczem Kaptanem lub Syllitem lub po zaistnieniu infekcji oprysków interwencyjnych Kaptanem (do 36 godzin) lub Syllitem (do 72 godzin). Bardzo ważne jest opryskiwanie tuż przed kwitnieniem.

Świadkiem były kury...

Sceną niecodziennego dramatu był kurnik w Hajnówce. Pewnej zimowej nocy Jarosław N., właściciel owego kurnika zaalarmowany dziwnymi odgłosami dochodzącymi z podwórza, wyszedł z domu przezornie dzierżąc w ręku łopatę. W świetle latarki zobaczył w kurniku swojego sąsiada, Krzysztofa B., ładującego ogłuszony drób do worka. Zaskoczony gospodarz nim zdążył wycofać się do drzwi otrzymał silny cios łomem.

Krzysztof B. nie działał samotnie. Wspólnika znalazł w osobie swojego syna. Uderzony gospodarz, mimo że cios spowodował pęknięcie czaszki, zaatakował złodzieja. Uderzenie, które zadał Jarosławowi N. okazało się śmiertelne. Po zadaniu ciosu gospodarz stracił przytomność, a młodszy N. zbiegł. Nieprzytomnego Jarosława N. i nieżyjącego Krzysztofa B. znaleziono nad ranem.

Sprawa o zabójstwo trafiła na sądową wokandę. Sąd biorąc jednak pod uwagę fakt, iż Jarosław N. działał w obronie koniecznej wydał wyrok uniewinniający. (HP)

Moto ramka

Więcej rozwagi — wiosnę mamy!

Słoneczne dni ubiegłego tygodnia miały fatalny wpływ na kierujących pojazdami. Pełnia wiosny oszołomiła sporą liczbę zmotoryzowanych, co dokładnie widać w zestawieniach zdarzeń na ulicach i drogach trzech naszych województw. Ubiegły tydzień można określić jako bogaty we wszelkiego rodzaju stłuczki.

Powyższe stwierdzenie prowokuje do zadania pytania: **dlaczego?** Otóż wydaje się, iż do zwykłego o tej porze roku roztargnienia doszła — generalnie rzecz ujmując — zwykła nieznajomość przepisów o ruchu drogowym i fatalna technika jazdy. Wielokrotnie pisałem o braku — u wielu kierowców — dobrego opanowania prowadzonego pojazdu. I ci właśnie ludzie będący, we własnym przekonaniu, mistrzami kierownicy powodują liczne zagrożenia i kolizje w ruchu drogowym.

W rozmowach z kierowcami wysłuchiwałem ostatnio licznych narzekań na ludzi prowadzących półciężarówki — Nysy, Żuki, itd. — na motocyklistów, kierwców ciągników. Przyznam się, iż uważałem to za zwykłe malkontenctwo, za zrzucenie winy na innych. W każdym bądź razie udawało mi się unikać dotychczas sytuacji kolizyjnych, do ubiegłego tygodnia. W nim to właśnie „zafundowałem" sobie kilka ślicznych wręcz zdarzeń, z których i auto, i ja wyszliśmy cało. Zdarzenia te wyostrzyły moją uwagę i obecnie staram się prowadzić samochód jeszcze ostrożniej, bardziej rozważnie. Stara i znana zasada ograniczonego zaufania w stosunku do innych użytkowników dróg ma coraz częściej zastosowanie. Postępuję tak, aby unikać najmniejszego zagrożenia, nie mówiąc już o sytuacjach rzeczywiście kolizyjnych. No cóż, nie zawsze się to udaje.

O sposobie i technice jazdy innych przekonałem się w ubiegły czwartek w Białymstoku. Jechałem ul. M. Skłodowskiej-Curie — w stronę ul. Próchniaka. Na przejściu obok gmachu prokuratury — przy zielonych światłach oczywiście — z lewej strony wyprzedziła mnie Łada. Młody, krewki kierowca zmusił mnie do gwałtownego manewru kierownicą i hamowania. Mimo stojącego znaku zakazu wjechałem prawie w ul. Wesołowskiego. Pośpiech rajdowca z czerwonej Łady stworzył sytuację kolizyjną. Bardzo mało brakowało abym rozpruł mu dokładnie cały prawy bok. Co zresztą odbyłoby się nie bez strat własnych, z mojej strony.

W rozmowie z nim — zatrzymał się na parkingu tuż przy skwerku— wyjaśnił mi, że nie mam racji, że on jechał prawidłowo, słowem, wszystko jest w najlepszym porządku. I on nie wie dlaczego ja się go czepiam? Jestem wręcz przekonany, że mniej wprawny kierowca załatwiłby temu rajdowcowi wizytę nie tylko w warsztacie blacharsko-lakierniczym.

Zamknięcie ul. Wesołowskiego stworzyło dość trudną sytuację. Wiedzą o tym kierowcy i przez to skrzyżowanie przejeżdżają gęsiego — jeden za drugim. Ale zdarzają się przypadki, takie jak wyżej opisany. Na tym właśnie skrzyżowaniu widziałem kolizję terenowego UAZ-a z taksówką osobową. Zarówno jednemu, jak i drugiemu śpieszyło się, i obydwaj wyprzedzali samochody — każdy z lewej. Skutki tego spotkania były opłakane.

W Białymstoku — nie tylko zresztą — jest wiele miejsc pozornie bezpiecznych, w których — jak na ironię — jest najwięcej kolizji drogowych. Uważam, że nie należy liczyć na swoją fantazję za kierownicą, na wewnętrzne przekonanie o jej bezbłędnym opanowaniu, a więcej uważać na znaki drogowe i innych użytkowników jezdni.

Wiosenne rozkojarzenia mogą mieć bardzo przykre skutki. A przyznacie mili Czytelnicy, iż trwająca wiosna i nadchodzące lato nie są najlepszym czasem na odstawienie auta do naprawy, a kierowcy do szpitala. Bądźmy bardziej krytyczni wobec siebie i... przejrzyjmy kodeks drogowy, ot tak — przy okazji.

JANUSZ GRYSIN

Za jedyne 83 250 dolarów można nabyć ten oto najnowszy model sportowego Lamborghini. Maksymalna szybkość tego auta wyno si 175 mil/h (jedna mila — 1609,344 m). Przyznać trzeba, że... samochód też ładny i drzwi się w nim bezkolizyjnie otwierają. CAF — UPI

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Znachor" cz. I i II, prod. polsk., kol. (od lat 12), godz. 14.15, 17 i 19.45.

„Ton" — „Krzyżacy", prod. polskiej, panor., kol. (b.o.), godz. 9, 12.30, 15.45 i 19.

„Syrena" — „Wezmę twój ból", prod. radz., kol. (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzień).

„Studio" — „Śmierć na żywo", prod. franc. (od lat 18), godz. 15, 17.30 i 20.

„Forum" — DKF „GAG" — projekcja klubowa, godz. 17.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Zemsta", prod. polsk., (b.o.).

Dąbrowa Białostocka — „Jajo węża", prod. RFN (od lat 18).

Hajnówka — „Szantaż", prod. ang. (od lat 18).

Sokółka — „Bądź moim mężem", prod. radz (b.o.).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Kapitan hajduków", prod. rum. (od lat 12).

Łomża „Październik" — „Mazepa" prod. polsk. (od lat 15).

Grajewo — „Chiński syndrom", prod. USA (od lat 15).

Kolno — „Tak tu cicho o zmierzchu", prod. radz. (b.o.).

Zambrów — „Koziorożec-1", prod. USA (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Porwany przez Indian", prod. NRD (od lat 12).

Ełk — „Polonia" — „Sobowtór", prod. jap. (od lat 15).

Ełk „Orzeł" — „Każdy umiera w samotności", prod. RFN (od lat 15).

Ełk „Zorza" — „Walentyna", prod. radz. (od lat 15).

Giżycko — „Vabank", produkcji polsk. (od lat 15).

Olecko — „Wielka majówka", prod. polsk. (od lat 15).

Pisz — „Transamerican Express", prod. USA (od lat 15).

Węgorzewo — „Wniebowstąpienie", prod. polsk. (od lat 15).

MUZEA

W BIAŁYMSTOKU

Muzea — w Białymstoku i woj. białostockim — nieczynne.

W ŁOMŻY

Muzeum w Łomży — nieczynne. Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie w godz. 9—16, w niedziele i święta w godz. 11—19.

W SUWAŁKACH

Muzea w Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY

Wystawy — w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.

radio i tv

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00; Meldunki z trady I etapu Wyścigu Pokoju: 14.30, 15.00, 15.30, 16.00; 0.02 Wczoraj w Polsce; 1.07—4.00 Muzyka nocą; 4.05 Dzień dobry, pierwsza zmiano; 5.05 Zielone Studio; 6.10 Muzyka na dzień dobry; 6.30 Skrót wiadomości i przegląd prasy; 6.40 Muzyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.30 Przegląd prasy; 7.40 Muzyka; 8.15 „Obserwacje"; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski kwadrans; 9.00—10.30 Przedpołudniowe spotkania; 11.05 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata oraz przegląd prasy; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Tu radio kierowców; 13.20 Muzyczne wycinanki; 13.30 Piosenki kompozytorów polskich; 14.05 Propozycje do Listy Przebojów; 14.50—15.00 Marek Hłasko — dwudziestolatni, piękny i tragiczny; 15.10 Studio Młodych; 15.40 Muzyka i Aktualności; 16.15 Transmisja z zakończenia I etapu Wyścigu Pokoju; 17.10 Dzień w Polsce; 17.15 Koncert dnia — Rytmy młodych; 18.05 Czas refleksji; 18.30 Muzyczne wycinanki; 19.00 Dziennik wieczorny; 19.30 Z naszej fonoteki; 20.05 Kalejdoskop dnia; 20.30 Koncert życzeń; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 22.10 Portret pisarza; 22.50 Śpiewa A. Thenard; 23.00 Dziennik reporterów i wiadomości sportowe; 23.40 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

Wiadomości: 5.30, 7.30, 9.30, 11.30, 13.10, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30, 23.50; 5.30 Poranne sygnały; 6.20 Gimnastyka; 8.30 Niezapomniane stronice — „Wieczór w Bizancjum" — fragm. powieści Irvina Shawa; 8.45—8.55 Aktualności; 9.05 Dla kl. I—II; „Świerszczykowe skrzypeczki"; 9.35 Radio Moskwa; 10.00 Dla kl. VI: „Ważne i nieważne" słuch.; 10.25 Soliści i kameraliści; 11.00 Dla szkół średnich: „Feliton"; 11.40 Rumuńskie doiny; 12.05 Od A do Z polskiej piosenki; 12.30—13.00 Edukacja Ekonomiczna: 1. Vademecum reformy. 2. Zamach majowy; 13.00 Dla kl. I—II: „Świerszczykowe skrzypeczki"; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 „Więcej, lepiej, nowocześniej"; 14.00 Album operowy; 14.30 „Jedna wielka rodzina" — reportaż; 14.50 Indywidualności muzyki rozrywkowej; 15.40 Ludzie i ich pasje; 16.00 Muzyczne intermezzo; 16.20—17.00 Fantazja, nauka, praktyka: 1. Nowe napędy obiektów latających. 2. Prawo na co dzień — prawo rodzinne. 17.00—19.00 „Tylko dwie godziny"; 19.00 Kompozytor tygodnia — F. Liszt; 19.35 Świat baśni: „Olchowy staw"; 20.00 Najpiękniejsza jest muzyka polska; 20.45 Język rosyjski; 21.00 Recital wieczoru — A. Rosiewicz; 21.40 „Legenda o Barbarze"; 22.10 Karol Szymanowski na płytach; 22.50 „Kroniki" B. Prusa; 23.00 Koncert liryczny; 23.40 Poezja na dobranoc.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00—9.00 Zapraszamy do Trójki; 9.03 Zaczynamy we dwoje; 10.00 Kiermasz płyt; 10.30 Magazyn; 11.00 Małe zespoły swingowe; 11.24 Prosto z kraju; 12.00 W tonacji Trójki; 13.00 „Stopa Trzeciej Gracji" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Klawesyniści francuscy; 15.05 Posłuchane u innych: 15.30 Złote lata swingu; 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki; 19.00 „Długo i szczęśliwie" — odc. pow.; 19.30 Muzyka w starym Wiedniu; 19.50 „Czas nietoperza" — odc. pow.; 20.00 Studio nagrań; 20.40 Klub Samotników; 21.00 Bielszy odcień bluesa; 21.30 Klub Samotników; 21.45 Godzina jazzu; 22.45 „24 godziny w 10 minut"; 23.00—1.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.00, 9.00, 12.00, 15.00, 17.00, 19.00, 22.30; 6.05 Muzyka ludowa; 6.30 Program WOR-TV; 7.30 Melodie i piosenki na dzień dobry; 8.00 Poranna serenada; 9.05 Co kto lubi; 9.40 „Bezinteresowny Glena" — opow.; 10.00 Opera przez wieki: Ch. Gounod — „Romeo i Julia"; 10.30 Ulubione piosenki S. Zacha; 11.00 „Matysiakowie" — odc. pow.; 11.30 Muzyka różnych narodów; 12.05 Od Bacha do Bartoka; 13.00 Kwadrans literacki; 13.15 Trzy kwadranse swingu; 14.00 Z muzycznych nagrań bratnich radiofonii; 14.30 Z kompozytorskiej teki; 15.05 Panorama literacka; 15.30 Popołudnie melomana; 17.05 Program WOR-TV; 18.00 Płyta dnia: „No caipira" F. Gismondiego; 18.30 Poezja i muzyka; 19.05 Płyta dnia: „No caipira" F. Gismondiego; 19.30 Wieczór w Filharmonii; 21.00 Klub Stereo; 22.40 Nocne divertimento; 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.55 Program na jutro.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny; 17.05 Muzyczny telefon — opr. A. Maciorowskiej (stereo); 17.55 Co przyniósł dzień.

TELEWIZJA
PROGRAM I

15.10 Program dnia.
15.15 NURT — Cywilizacja i kultura współczesna.
15.45 I etap Wyścigu Pokoju.
17.15 Dziennik.
17.40 Dla młodych widzów: „Zwierzyniec".
18.10 Robotnicy Zakładów „Zremb" — O związkach zawodowych.
18.30 „Wojna naftowa" — „Kłopoty, bogactwa".
18.50 Dobranoc.
19.00 Rolnicze rozmowy.
19.10 „Stracone pokolenie?" — Szukam nowej pracy.
19.30 Dziennik.
20.15 Teatr TV: W. Perzyński — „Lekkomyślna siostra".
22.00 Kronika Wyścigu Pokoju.
22.15 Program publicystyczny.
22.45 Dziennik.
23.05 Być we dwoje, czyli piosenki na dwa głosy.

PROGRAM II

17.30 Program lokalny.
20.15 Dzień Czechosłowacji w TVP.
18.00 Historia na wesoło, czyli skąd się wzięli Czesi.
18.05 „Historia najnowsza" — kontakty Polsko-Czechosłowackie.
18.35 „Jak powstaje bajka" — portret H. Tyrlowej.
18.45 Film animowany dla dzieci.
19.00 Program lokalny.
19.30 Dziennik.
20.15 Dzień Czechosłowacji w TP.
20.15 „Twórcy śmiechu" — tradycje komedii czechosłowackiej.
20.40 Jirzi Mentzel i jego filmy.
20.55 „Na wielkiej scenie" — Słynni kompozytorzy oraz tradycje opery i baletu.
21.25 „Zachować młodość" — Sport dla każdego oraz najlepsi na sportowej arenie.
21.35 „Najlepsi" — gwiazdy estrady czechosłowackiej.
22.05 Komedia filmowa prod. CSRS.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ulica M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5 ,tel. biura wezwań 410-700 i 990: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 410-605.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56; Ełk —33-00; Łomża — 46-24.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 902.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 204-53.

Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: wewnętrzny, laryngologia, chirurgia, reanimacja.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 2, tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 , tel. 260-21 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Onkologiczny ZOZ, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

DYŻURY SZPITALI

W DNIU 10.V.1982 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, gruźlicy.

Woj. Szpital Sepcjalistyczny im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW NIEWIDOMYCH
im. J. Marchlewskiego
w Białymstoku

podejmie współpracę w zakresie produkcji metalowych okuć galanteryjnych

wg wzorów własnych lub oferowanych przez odbiorców.

Podejmiemy wykonawstwo łącznie z obróbką galwanizerską.

OCZEKUJEMY PROPOZYCJI do realizacji jeszcze w bieżącym roku.

Możliwe są uzgodnienia umowne wieloletnie. Szczegóły i oferty w Dziale Zbytu Spółdzielni, tel. 3-35-11, telex 85 2143.

k 1636-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA"
w Kowalach Oleckich, woj. suwalskie

zatrudni pilnie

– GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO I KIEROWNIKA PIEKARNI.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z Zarządem Spółdzielni.

k 1679-0

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ MECHANICZNYCH w Łapach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na remont kapitalny szkoły przy ul. Manifestu Lipcowego 50 w Łapach.
Przetarg odbędzie się w dniu 24 maja 1982 r.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i prywatne.
Dokumentacja jest do wglądu w dyrekcji ZSM w Łapach przy ul. Wł. Sikorskiego 68 pokój 13.
Zastrzega się prawo wyboru wykonawcy i odwołanie przetargu bez podania przyczyn. K 1672-1

„SPOŁEM" W S S w Łomży
ODDZIAŁ w Zambrowie

poszukuje kandydata na stanowisko
KIEROWNIKA MASARNI

Wymagane wykształcenie wyższe techniczne oraz 4-letni staż pracy.

Mieszkanie zapewniamy.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia, tel. 22-19 Zambrów.

k 1652-00

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w Białymstoku

zatrudni robotników wykwalifikowanych w n/w zawodach:

– murarz-tynkarz
– zbrojarz
– stolarz-cieśla
– blacharz-dekarz
– betoniarz

Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie **do uzgodnienia w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Białymstoku, ul. Zambrowska 18, tel. 240-71 w Dziale Służby Pracowniczej pokój nr 38.**

(Dojazd autobusami MPK linii 3, 10, 11 w stronę Nowego Miasta).

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym i wyżywienie w stołówce zakładowej.

K 1521-00

K O M U N I K A T

Naczelnik Gminy w Starych Juchach zawiadamia, że w dniach od 17 do 31 maja 1982 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Starych Juchach wyłożony będzie do publicznego wglądu

PLAN OGÓLNY ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY STARE JUCHY

w pełnej problematyce.

Zainteresowani mogą każdego dnia w okresie wyłożenia planu zgłaszać stosowne uwagi i wnioski.

k 1670-1

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI NOT
w Białymstoku

ogłasza zapisy na kursy:

– **zabezpieczenie antykorozyjne pojazdów samochodowych,**
– **diagnostyka samochodowa**

Zapisy przyjmuje i informacji udziela: Dział Doskonalenia Kadr OW NOT, ul. M. C. Skłodowskiej 2 pok. 106, tel. 212-27 wew. 21.

k 1638-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY
OBIEKTÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ
„BUDOPOL-PISZ"
w Piszu, ul. Warszawska 53

zatrudni

– **inżyniera budowlanego** na stanowisko kierownika budowy szpitala w Łomży.

Wymagany 8-letni staż pracy w budownictwie w tym 3 lata na stanowiskach kierowniczych, uprawnienia budowlane.

Przedsiębiorstwo zapewnia korzystne warunki płacowe i mieszkaniowe.

Informacji udziela Dział Służby Pracowniczej, tel. 26-45 wew. 268.

k 1597-00

K O M U N I K A T

W dniach od 17 do 31 maja 1982 r. w Urzędzie Gminy w Czeremsze zostanie wyłożony do publicznego wglądu

PROJEKT PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY CZEREMCHA

W okresie wyłożenia w godz. 10—15 będą udzielane wyjaśnienia dotyczące projektu planu a zainteresowani będą mogli zgłaszać uwagi i wnioski.

W dniu 31 maja 1982 r. o godz. 10 w Urzędzie Gminy odbędzie się publiczna dyskusja dotycząca założeń projektu planu z udziałem projektantów.

Naczelnik Gminy w Czeremsze.

k 1485-1

USŁUGI

NAPRAWA — WPHW TELEWIZORÓW
Warszawska 79 tel. 959, 414-609
Narewska 6 tel 257-70
Olejniczaka (pawilon) tel. 293-13
RADIOODBIORNIKÓW, magnetofonów, gramofonów.
Warszawska 79 tel. 414-682
Narewska 6
Olejniczaka (pawilon)
Lipowa 45 tel. 223-06 oraz sprzętu nietypowego i zagranicznego
Mickiewicza 25 tel. 314-56 Elektronika Samochodowa.
k 1622-0

NAPRAWA — WPHW
SPRZĘTU gospodarstwa domowego
Sienkiewicza 42 tel. 956, 333-48 wew. 2
Krakowska 17 tel. 211-57
Mickiewicza 25 tel. 314-56
URZĄDZEŃ gazowniczych i rowerów:
Instalacje pralek, urządzeń gazowniczych
Krakowska 17 tel. 211-57
INSTALACJE anten indywidualnych i zbiorowych, radiotelefonów, nagłośnień
Al. 1 Maja 29 tel. 319-20
k 1623-0

NAPRAWA i sprawdzanie przyrządów pomiarowych. Al. 1 Maja 29 tel. 375-33.
k 1624-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 412-328. Drozdowski.
g 3480-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 352-47. Tałałaj.
g 2630-0

NAPRAWA telewizorów, tel. 205-51 inż. Ostaszewski.
g 2948-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 235-33. Kalinowski
g 3765-0

NAPRAWA telewizorów kolorowych — tel. 270-57. Pater.
g 3808-0

ANTENY instalują. Tel. 287-32. Kuryło.
g 3505-0

REMONTUJĘ mieszkania — tel. 211-55, inż. Boratyński.
g 3762-0

BEZPYŁOWE cyklinowanie, lakierowanie parkietów — tel. 371-05. Dondziło.
g 3800-0

CZYSZCZENIE dywanów, tel. 413-337. Doroszkiewicz (po szesnastej).
g 3076-00

UKŁADANIE parkietów, mozaiki, cyklinowanie, malowanie. Sokołowski, Sienkiewicz 18 m. 36 (po dziewiętnastej).
g 3748-1

ZAKŁAD Napraw Sprzętu Gospodarstwa Domowego, Jaśminowa 48, „Dziesięciny", końcowy „5", „11". Kulling Wiesław.
g 3565-1

ORGANY wzmacniacze, mikrofony, głośniki, stereofonia — naprawa. Urbiel, Wiejska 8/95.
g 3604-0

ZDJĘCIA dzieci w domu, śluby, komunie itp. Ciesłowski, Towarowa 8,„a", tel. 412-717.
g 3815-0

GARAŻE, haki holownicze, balustrady, kotły do domków. Białystok, Ścianka 31. Bielawski.
g 3343-0

DIAGNOSTYKA silników 4-suwowych, regulacja gaźników, ustawianie zapłonu. Zakład Elektromechaniki Pojazdowej. Wasilkowska 91, tel. 362-59 inż. Paluchiewicz.
g 3510-0

ZGUBY

20 KWIETNIA br. została skradziona wkładka zaopatrzenia seria H nr 435814 na nazwisko Radziszewski Włodzimierz.
g 3618-1

ZAGUBIONO wkładkę zaopatrzenia seria H nr 509246 na nazwisko Cygler Jan.
g 3769-1

W KWIETNIU zagubiono wkładkę zaopatrzenia seria W 511962 na nazwisko Kostecki Jerzy.
g 3760-1

ZAGUBIONO wkładkę zaopatrzenia seria H nr 421283 na nazwisko Kurzyna Ryszard.
g 3770-1

ZAGUBIONO wkładkę zaopatrzenia nr AM 535388 Filipkowska Honorata.
g 3789-1

ZAGUBIONO wkładkę zaopatrzenia nr SH 425218 na nazwisko Halina Zatkalik.
g 3787-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia nr 653845 na nazwisko Stanisław Stankiewicz.
g 3784-1

ZAGUBIONO wkładki zaopatrzenia na nazwisko Wojdołowicz Michał — H 774963, Celina — H 774996, Urszula — H 774965, Paweł — H 774964.
g 3743-1

7 MARCA br. zagubiono wkładkę zaopatrzenia nr SH 440014 na nazwisko Kuryło Włodzimierz.
g 3781-1

26 KWIETNIA br. zagubiono wkładkę zaopatrzenia H 522269 na nazwisko Bogusława Rybińska.
g 3803-1

LOKALE

M-2 w Łodzi z telefonem — zamienię na podobne w Białymstoku, Białystok, tel. 235-37.
g 3793-0

3-POKOJOWE z telefonem w Gdańsku-Oliwie zamienię na dom w Ełku lub kupię. Oferty: 7687, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.
k 1586-00

SAMOCHODY

„FIATA" 126p (rok produkcji 1978) — sprzedam. Wiadomość: Ełk, ul. Wyspiańskiego 14 (osiedle Kochanowskiego).
p 563-1

KAROSERIĘ „Fiata" 126p — sprzedam. Węgorzewo, Słowackiego 6.
p 572-1

SILNIK „Łady" 1500 cm sześc. nowy — sprzedam. 16-400 Suwałki, Cedrowa 8 (osiedle Kolejowe).
p 557-1

USZKODZONE nadwozie „Łady" — sprzedam. Białystok, Kolonia Dojlidy 1.
g 3613-1

„WOŁGĘ" Gaz 24 (1977 rok) sprzedam lub zamienię na „Fiata" 126p. Giżycko Osiedle XXX-lecia 2/29 (po piętnastej).
p 582-1

„WOŁGĘ" Gaz 24 fabrycznie nową (czarna) — sprzedam. Bernarda Koniecko 19-312 Pisanica.
g 3579-1

SAMOCHÓD „Wołgę" M-21 (1970 rok) — tanio sprzedam. ul. Ogrodniczki 14, Białystok (w każdą sobotę i niedzielę).
g 3605-1

„ŻUKA" skrzyniowego (1981 rok) — sprzedam. Łapy, ul. Korczaka 19.
g 3699-1

RÓŻNE

AKUMULATOR 45 AH suchy — sprzedam, tel. 413-515, godz. 16—18.

DUŻY dywan pluszowy zamienię na mały. Pudełki sprzedam. Białystok, Nowogródzka 10 m 90.
g 3607-1

OWCZARKI niemieckie — sprzedam. Tel. 272-15.
g 3599-1

WEZMĘ w dzierżawę przyczepę campingową. Tel. 413-852 (codziennie godz. 17—19).
g 3842-1

SILNIK do łodzi motorowej „Neptun" 23 KM — sprzedam. Białystok, tel. 228-08.
g 3611-1

8 maja br. zmarł, przeżywszy 72 lata

CZESŁAW ADAMOWICZ

emerytowany nauczyciel, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, medalem Komisji Edukacji Narodowej, złotą odznaką ZNP, odznaką „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej" i wieloma innymi wyróżnieniami.

Pogrzeb odbędzie się 10 maja o godz. 16 z kaplicy na Cmentarzu Farnym w Białymstoku, o czym powiadamia pogrążona w smutku

Rodzina

Wyrazy współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu

Bernarda Bandzińskiego

b. wieloletniego sekretarza Oddziału Miejsko-Gminnego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego w Sokółce

składa:
Zarząd Oddziału Woj. SKP w Białymstoku.

k 1693-1

Pracownikom Komendy Miasta Milicji Obywatelskiej w Białymstoku, którzy udzielili pomocy w ciężkich dla mnie chwilach, okazali życzliwość i współczucie oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych mojego męża

Antoniego Omieljaniuka

serdeczne podziękowanie składa żona.

g 3786-1

Wyrazy szczerego współczucia

Kol. JANUSZOWI ALEJNIKOW

z powodu śmierci

Ojca

składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Inwalidów „Razem".

k 1688-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. inż. HENRYKOWI KACZYŃSKIEMU

z powodu zgonu

Ojca

składają:
dyrekcja, koleżanki i koledzy z Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Białymstoku.

k 1689-1

Wyrazy żalu i współczucia

Kol. HALINIE ADAMSKIEJ

z powodu zgonu

Matki

składają:
koleżanki i koledzy z Białostockiego Związku Spółek Wodnych — Biuro w Białymstoku.

k 1694-1

Wyrazy głębokiego współczucia

FRANCISZCE KĘPROWSKIEJ

z powodu śmierci

Matki

składają:
współpracownicy Zakładu Diagnostyki Klinicznej AMB.

g 3818-1

Wyrazy współczucia

Kol. JADWIDZE GAŁKO

z powodu zgonu

Ojca

składają:
dyrekcja oraz pracownicy B.P.B.P.

k 1680-1

Wyrazy współczucia

WACŁAWOWI ZDANUCZYKOWI

z powodu śmierci

Brata

składają:
współpracownicy Centralnej i Chirurgicznej Izby Przyjęć Państwowego Szpitala Klinicznego im. J. Sztachelskiego w Białymstoku.

g 3839-1

Wyrazy szczerego współczucia

mgr EDWARDOWI PRZEKOPOWI

z-cy dyrektora d/s finansów i informatyki

z powodu zgonu

Ojca

składają:
współpracownicy pionu finansowo-księgowego WPPM w Ełku.

k 1702-1

Dyrekcji i byłym pracownikom PTHW, przyjaciołom i sąsiadom za pomoc i udział w uroczystościach pogrzebowych drogiego nam męża i tatusia

Adolfa Szobaka

najserdeczniejsze podziękowanie składają:

żona i córka.

g 3774-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Tykocinie z/s w Jeżewie Starym ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY** na sprzedaż n/w maszyn:

L.p.	Nazwa maszyny	Rok prod.	Nr inw. lub fabr.	Cena wywoławcza
1.	Kosiarka rotacyjna RZS 160	1976	II-6-847	29.029
2.	Przyczepa skrzyniowa D-50	1973	I-2-107	55.617
3.	Przyczepa skrzyniowa D-50	1973	I-2-98	52.299
4.	Przyczepa wywrotka D-47A	1976	I-2-220	41.876
5.	Przyczepa wywrotka D-47A	1976	I-2-125	42.076
6.	Przyczepa wywrotka D-47A	1976	II-2-219	42.076
7.	Roztrząsacz obornika DTU-4	1977	II-5-735	83.856
8.	Roztrząsacz obornika DTU-4	1977	II-5-736	83.856
9.	Stertnik SEC-8	1978	II-4-527	30.257
10.	Młocarnia MSC7B	1968	II-3-261	30.608
11.	Kopaczka elewatorowa Z-609/0	1968	II-4-453	13.161
12.	Kopaczka elewatorowa Z-619	1974	II-4-438	26.957
13.	Pługofrezarka PFz-235	1972	II-4-374	22.943
14.	Opryskiwacz zawieszany ORZ-300A	1974	II-5-730	9.447
15.	Opryskiwacz ORZ-300A	1974	II-5-731	9.710
16.	Przyczepa D 47B	1977	I-2-167	50.066
17.	Roztrząsacz obornika DTU-4	1979	II-5-719	83.856
18.	Pługofrezarka DTz-235	1975	II-4-399	21.539
19.	Glebogryzarka GGz1,6	1979	II-4-333	10.094
20.	Pług ciągnikowy PZM-230	1979	II-4-385	10.109
21.	Brona talerzowa Z-2	1978	II-2-338	16.574
22.	Opryskiwacz zawieszany ORZ 300A	1969	II-5-789	9.027
23.	Opryskiwacz zawieszany ORZ 300A	1976	II-5-789	9.453
24.	Przyczepa skrzyniowa D-50	1974	I-2-194	59.725
25.	Pług ciągnikowy PN-3	1976	II-4-375	5.274
	oraz przetarg nieograniczony na sprzedaż n/w maszyn			
26.	Kosiarka samobieżna E-307	1978	84-20197	1.058.424
27.	Kosiarka samobieżna E-307	1978	84-20187	1.007.048
28.	Sieczkarnia polowa Z-303	1977	II-4-533	65.360
29.	Przyrząd niskiego cięcia Z-306	1975	II-8-848	36.038
30.	Żniwiarka pokosowa ŻRP-3,6	1975	II-6-844	18.937
31.	Żniwiarka pokosowa ŻRP-3,6	1976	II-4-713	20.001
32.	Podbieracz do kukurydzy KS-69	1973	041	10.112
33.	Przyrząd podbierający KS-69/10	1976	II-4-00	2.818
34.	Silnik spalinowy z wózkiem S-320	1968	II-2-213	8.698
35.	Silnik spalinowy z wózkiem S-320	1968	II-2-210	8.698
36.	Zgarniacz bel Z-226	1979	II-S-766	13.771
37.	Zgarniacz bel Z-226	1978	II-S-767	13.771
38.	Zgarniacz bel Z-226	1978	II-5-763	13.227
39.	Siewnik punktowy S-044	1976	II-4-524	16.871
40.	Kombajn buraczany „Kleine"	1975	II-2-131	858.200
41.	Kombajn buraczany „Kleine"	1976	II-2-201	846.480
42.	Kombajn do ziemniaków Z-644	1977	428	142.162
43.	Kombajn do ziemniaków Z-644	1976	643	137.167
44.	Pług do gleb zakamienionych U-041/0	1975	II-4-373	15.529
45.	Rozsiewacz wapna RNP	1974	II-5-747	21.608
46.	Rozsiewacz wapna RCW-2	1972	II-5-740	14.440
47.	Rozsiewacz wapna RCW-2	1967	II-5-769	7.037
48.	Żniwiarka pokosowa ŻRP 13,6	1976	II-4-714	21.065
49.	Silnik spalinowy z wózkiem S-320	1964	II-2-229	2.942
50.	Silnik spalinowy z wózkiem S-320	1966	II-2-228	11.001
51.	Silnik spalinowy z wózkiem S-320	1965	II-2-231	4.166
52.	Silnik spalinowy z wózkiem S-320	1974	II-2-236	2.942
53.	Siewnik punktowy S-041	1973	II-4-714	2.012
54.	Ładowacz chwytakowy T-214	1972	II-8-404	88.249
55.	Wał łąkowy	1978	II-4-699	3.071

W/w sprzęt oglądać można na placach PUM w godzinach 10—14.00.
poz. 1—15 oraz 27—48 w PUM Jeżewo Stare
poz. 16—24 oraz 49—55 w PUM Tykocin
poz. 25—26 w PUM Rzędziany.
Przetarg odbędzie się w dniu 23.05.82 r. o godz. 10.00 w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Jeżewie. W przetargu ograniczonym mogą brać udział rolnicy z terenu gminy Tykocin, którzy przedstawią nakaz płatniczy podatku gruntowego. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. wartości maszyny na konto BGŻ Białystok 805012-5050 lub do kasy Spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu. W razie niedojścia do skutku I przetargu ograniczonego oraz nieograniczonego, II-gi przetarg odbędzie się w tym samym dniu jako przetarg nieograniczony. Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn K 1667-1

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Kolegium Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1 15 950 Białystok, skr. poczt. 185. Telefony: centrala 8-32 41 — łączy wszystkie działy redakcji Redaktor Naczelny 2 09 25 Zastępca Redaktora Naczelnego 2 11 18 Zastępca Redaktora Naczelnego 2 77 10 Sekretarz Redakcji 2 15 88 Reporterzy 2-23 77 Publicyści 2 11 30 Dział Sportowy 2 23 17 Redakcja n

SPORT SPORT SPORT SPORT

A jednak Widzew!

Arka i Motor w II lidze

Piłkarze Widzewa Łódź obronili tytuł mistrza Polski, zdobyty przed rokiem i po pasjonującym finiszu, zdołali tuż przed „metą" wyprzedzić prowadzący od dłuższego czasu Śląsk Wrocław. Stało się tak wskutek porażki wrocławian w ostatnim meczu z Wisłą na własnym boisku oraz remis Widzewa z Ruchem w Chorzowie.

O tytule rozstrzygnąć musiał bilans bezpośrednich spotkań między Śląskiem a Widzewem, ponieważ obie drużyny zdobyły tę samą ilość punktów. W bezpośrednich meczach Widzew był lepszy — wygrał u siebie 2:1 i zremisował we Wrocławiu 1:1. Tak więc, dość nieoczekiwanie, łodzianie powtórzyli wyczyn z ubiegłego roku.

I ligę opuszczają drużyny Motoru i Arki. Oba zespoły przegrały swoje ostatnie mecze i były chyba w przekroju całych rozgrywek najsłabszymi w gronie I-ligowców. Nie wykorzystali szansy na trzecie miejsce i prawo występu w pucharze UEFA piłkarze Legii, którzy „tylko" zremisowali z Pogonią na wyjeździe. Wygrana pozwoliłaby im wyprzedzić Stal, która doznała w Warszawie porażki z Gwardią. O trzecim miejscu decydowały także bezpośrednie mecze między Legią a Stalą, a ich bilans jest korzystny dla mielczan.

Wyniki spotkań między zainteresowanymi drużynami zadecydowały także o miejscach innych drużyn, których dorobek punktowy jest identyczny.

ŚLĄSK WROCŁAW — WISŁA KRAKÓW 0:1 (0:0). Bramkę dla Wisły zdobył Skrobowski w 52 min. Widzów około 25 tys.

POGOŃ SZCZECIN — LEGIA WARSZAWA 1:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Pogoni Stelmasiak w 16 min., dla Legii Miłoszewicz w 62 min. z rzutu karnego. Widzów ok. 7 tys.

LECH POZNAŃ — ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 1:0 (1:0). Bramkę dla gospodarzy zdobył w 45 min. z rzutu karnego Okoński. Widzów ok. 8 tys.

GWARDIA WARSZAWA — STAL MIELEC 2:1 (2:0). Bramki dla Gwardii: Kompa w 6 min. i Kowalczyk w 16 min., dla Stali — Łatka w 57 min. Widzów ok. 4 tys.

SZOMBIERKI BYTOM — BAŁTYK GDYNIA 3:1 (3:0). Bramki dla Szombierek zdobyli: Kapica 2 w 35 i 35 min oraz Byś w 28 min., a dla Bałtyku — Puszkarz w 56 min. Widzów ok. 1 tys.

ŁKS — MOTOR LUBLIN 4:2 (1:2). Bramki dla ŁKS: Milczarski — 3, w 12, 53 i 86 min. oraz Sławuta w 56 min., dla Motoru: Bulzacki w 4 min. (samobójcza) i Dębiński w 14 min.

ARKA GDYNIA — GÓRNIK ZABRZE 0:1 (0:1). Bramkę zdobył Pałasz w 23 min.

TABELA

1. WIDZEW Łódź	39:21	45—31
2. Śląsk Wrocław	39:21	40—22
3. Stal Mielec	35:25	33—26
4. Legia Warszawa	35:25	39—29
5. Górnik Zabrze	33:27	35—27
6. Pogoń Szczecin	33:27	44—43
7. Gwardia W-wa	32:28	36—34
8. Wisła Kraków	29:31	41—32
9. Zagłębie Sosn.	29:31	24—30
10. Szombierki Bytom	28:32	29—38
11. Lech Poznań	28:32	25—25
12. ŁKS Łódź	28:32	30—39
13. Bałtyk Gdynia	26:34	24—36
14. Ruch Chorzów	25:35	29—35
15. Arka Gdynia	22:38	16—37
16. Motor Lublin	19:41	34—57

5 Polaków w ćwierćfinałach

Wiceprezes PZB — **Lucjan Olszewski** stwierdził po zakończeniu walk eliminacyjnych mistrzostw świata, że: „... nie ma co narzekać, bowiem z 10 naszych zawodników, zgłoszonych do mistrzostw, 5 awansowało do ćwierćfinału, a co najmniej 4 ma szanse znaleźć się w półfinałach.

Polacy wprawdzie są dobrze przygotowani — kondycyjnie, ale większość z nich nie reprezentuje jeszcze klasy światowej".

Z eliminacji wyszli zwycięsko: — **Mirosław Kuźma** (71 kg), który w I r. pokonał przez rsc Szwajcara Koellera, **Grzegorz Skrzecz** (91 kg) pokonując w I r. przez rsc Heistermanna (RFN), **Stanisław Łakomiec** (75 kg), który pokonał 3:2 Czechosłowaka Gonde, **Czesław Kapałka** (67 kg), który wygrał 3:2 z Kalengą (Zair) oraz **Paweł Skrzecz** (81 kg) wygrywając w II starciu przez rsc z Qutaną (Kolumbia).

Dziś na ringu w Monachium rozpoczynają się walki ćwierćfinałowe. Wystąpi 3 Polaków. W serii popołudniowej **Łakomiec** walczyć będzie z Finem Uusivirta i **G. Skrzecz** z **Sanchezem** (Ekwador). W serii wieczornej **Kapałka** zmierzy się z **Zielonką** (RFN).

opr. Ład

II LIGA

I GRUPA

Stilon Gorzów — Odra Opole 0:1; Lechia Gdańsk — Piast Gliwice 0:0, ROW — GKS Tychy 1:0, Olimpia Poznań — GKS Katowice 0:0, Gryf Słupsk — Stoczniowiec 2:0, Błękitni Stargard — BKS Bielsko 2:1, Zagłębie Wałbrzych — Stal Stocznia 2:1, Urania — Górnik Wałbrzych 2:1.

W tabeli prowadzi BKS Bielsko przed GKS Katowice — po 31 pkt.

II GRUPA

Stal Stalowa Wola — Górnik Knurów 2:0, Stal Rzeszów — Polonia Bytom 2:2, Hutnik Kraków — Wisła Płock 3:1, Raków Częstochowa — Resovia 0:0, Avia Świdnik — Gwardia Szczytno 3:1, Olimpia Elbląg — Radomiak 1:1, Błękitni Kielce — Cracovia 1:1, Broń Radom — Zawisza Bydgoszcz 2:0.

W tabeli prowadzi Cracovia — 32 pkt. przed Polonią — 29 pkt.

Udany i pożyteczny rekonesans

WARSZAWA (PAP) — Po dwóch zwycięstwach w Hiszpanii — 4:1 nad Atletico Bilbao i 5:1 nad Celtą Vigo — piłkarska reprezentacja Polski wróciła w piątek do Warszawy.

Nasi reprezentanci wrócili zadowoleni i bogatsi o nowe doświadczenia, które powinny procentować podczas finałów „Espania-82". Zewsząd zbierali gratulacje za dobrą grę i efektowne zwycięstwo. Trener Piechniczek udzielił na „Okęciu" wywiadów telewizji polskiej i francuskiej, odpowiadał na pytania dziennikarzy.

„To był udany i bardzo pożyteczny rekonesans — powiedział nasz selekcjoner. Jestem zadowolony z postawy drużyny w obu meczach kontrolnych. To był naprawdę dobry futbol. Zawodnicy zaskoczyli mnie zaangażowaniem i wytrzymałością fizyczną oraz świeżością gry.

— Jak ocenia pan stadiony w Vigo i La Coruna?

— Zarówno obiekt „Balaidos" w Vigo, jak „Riazor" w La Coruna bardzo przypadły mi do gustu. Mają znakomitą nawierzchnię, zmodernizowane trybuny, doskonałe oświetlenie. Żałuję, że podczas mistrzostw nie będziemy grać przy sztucznym świetle, a za dnia, o 17.15. Słońce jest jeszcze wysoko i razi w oczy.

— Czy zdążył pan obejrzec hotel „Porto Cobe", gdzie zamieszkają, nasi piłkarze podczas pierwszej fazy finałów?

— „Tak, byłem tam. Pochwalam ten wybór. Malowniczo położony nad zatoką Cobe, o krok od Oceanu, wśród zieleni i z dala od wielkomiejskiego gwaru, zapewni nam dobre warunki do odnowy biologicznej, odpoczynku i relaksu.

— Co dalej...?

— W środę, 21 piłkarzy, których powołam w poniedziałek, uda się do Bytomia na badania lekarskie Następnego dnia spotkamy się w ośrodku „Startu" w Wiśle na krótkiej konsultacji. W niedzielę wracamy do Warszawy, by w poniedziałek odlecieć do RFN, na nasze ostatnie zgrupowanie przed mistrzostwami świata.

W dniach 17—22 bm. przebywać będziemy w ośrodku klubu VFB koło Stuttgartu nad jeziorem Bodeńskim. Stamtąd udamy się do Reims, gdzie 22 maja rozegramy spotkanie kontrolne z miejscowym zespołem Stade Reims. Odtąd przebywać będziemy w Miluzie. 25 maja mamy w planie wypad do Lens na mecz z tamtejszą drużyną I ligową. Początkowo mieliśmy grać ze Strasbourgiem, ale nastąpiła zmiana i spotkamy się z Lens. 30 maja wyjeżdżamy do Murrhardt i przez trzy dni przebywać będziemy w znajomym hotelu „Sonne Post". 2 czerwca rozegramy czwarty mecz kontrolny z zachodnioniemieckim zespołem VFB Stuttgart. Potem powrót do kraju.

— Ile piłkarzy zabierze pan do RFN i Francji?

— 21 zawodników z kraju, w tym czterech bramkarzy. Do nich dołączą nasi „cudzoziemcy": Grzegorz Lato, Andrzej Szarmach i Antoni Szymanowski. W sumie więc będę dysponował na zgrupowaniu 24 piłkarzami. Dwóch z nich — bramkarz i zawodnik pola — pozostaną w kraju, pozostałych 22 uda się 9 czerwca do Hiszpanii.

III liga piłkarska

Chcieli pomóc Jagiellonii

MAZUR — URSUS 1:1

Wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (1:0) zakończył się pojedynek pomiędzy Mazurem Ełk a Ursusem. Bramkę dla Ełku zdobył w 20 min. Dobkowski.

Mecz był ciekawy i dostarczył prawie 3 tysięcznej widowni sporo emocji, mimo, iż bramek było mało. Ełczanie zagrali ambitnie, pragnęli odnieść zwycięstwo, aby tym samym stworzyć korzystniejszą sytuację Jagiellonii awansu do II ligi. Goście byli zespołem lepszym technicznie, ale końcowy sukces był bliższy gospodarzom. Mecz stał na dobrym poziomie.

(Let)

WŁÓKNIARZ W IMPASIE

Śniardwy — Włókniarz 2:0

W swym 75 występie w klasie międzywojewódzkiej i III lidze Śniardwy pokonały 2:0 (0:0) na własnym boisku Włókniarza Białystok.

ŚNIARDWY: Wyszomirski, Bartosiak, Duchnowski, Niczyporuk, Polkowski, Lewandowski, Wietecha, Cypliński, Żak, Boy, Strzelec.

WŁÓKNIARZ: Dudzień, Wanicki, Romaniuk, Bielicki, Zalewski, Krzyżaniak, (Karwacki), Brożek, Ostapkowicz (Domanowski), Jałoszewski, Korzeniecki, Lenkiewicz.

Zwycięstwo nie przyszło jednak łatwo. Włókniarz z determinacją broniący się przed spadkiem, zmusił gospodarzy do maksymum wysiłku. Chociaż stroną atakującą częściej były Śniardwy, Włókniarz prowadził otwartą grę. Kilkakrotnie nawet poważnie zagroził bramce Wyszomirskiego.

Po przerwie gospodarze wykorzystali krótki okres dekoncentracji w zespole Włókniarza i w ciągu niespełna pięciu minut (55—60) min. uzyskali dwie bramki. Pierwszą zdobył ładnym strzałem z woleja Lewandowski, a drugą w ekwilibrystycznej pozycji głową Boy. W sumie Śniardwy chociaż niczym poza siłą fizyczną nie zaimponowały odniosły zasłużone zwycięstwo.

Sytuacja Włókniarza staje się coraz trudniejsza. O ewentualnym pozostaniu w III lidze zadecyduje prawdopodobnie najbliższe spotkanie z suwalskimi Wigrami.

(em)

Zapomnieli jak się strzela bramki...

WIGRY — HUTNIK 0:0

I tym razem nie udało się piłkarzom suwalskich Wigier zainkasować oba punkty. W sobotę, zremisowali na własnym boisku z Hutnikiem Warszawa 0:0.

Sędziował dobrze p. **Szycik** z Białegostoku.

WIGRY: Kropiwnicki, Rykaczewski, (od 65 min. **Olszewski**), **Szczęsny, Kruchelski, Bołądź, Wilczewski, Sliwiński, Wasilewski, Lauryn, Wiśniewski, Jewdokimow,** (od 65 min. **Grzędziński**).

Na stadionie Wigier powótrzyła się stara prawda. Aby wygrać mecz, trzeba strzelać gole. Niemożliwe jest zdobywanie bramek bez ataku. Suwalszczanie — Wilczewski, Jewdokimow, Wasilewski, Lauryn nie wykorzystali dziewięć, prawie stuprocentowych okazji do zdobycia bramek. Cztery przed przerwą i pięć po zmianie boisk. Jasne jest zatem, dlaczego gospodarze stracili na własnym boisku punkty.

Wigry grały ambitnie, miały optyczną przewagę, ale zabrakło skutecznych strzelców. Natomiast Hutnik grał bez widma spadku jak suwalszczanie. Goście pozbawieni byli psychologicznego balastu, grali najczęściej kontrami, a w 68 min. Bołądź uratował gospodarzy przed utratą gola, wybijając piłkę z pustej bramki.

(Let)

★

Pozostałe wyniki: AZS AWF W-wa — JAGIELLONIA 2:0, Włókniarz Pab. — Polonez W-wa 0:0, Polonia W-wa — Stomil Olsztyn 1:0, Narew Ostrołęka — Orzeł Łódź 1:0.

TABELA

1. Włókniarz Pab.	32.10	33:11
2. Polonia	31:11	36:10
3. Ursus	30:12	29:14
4. Jagiellonia	27:15	33:21
5. Orzeł	24:18	25:19
6. Hutnik	24:18	25:22
7. Polonez	22:20	18:19
8. Śniardwy	18:24	24:27
9. Mazur	17:23	17.24
10. Stomil	16:26	19:28
11. Narew	15:27	15:30
12. AZS (AWF)	15:25	16:33
13. Wigry	12:30	24:34
14. Włókniarz B-stok	9:33	16:38

KLASA OKRĘGOWA

Grupa białostocka: Husar — Jagiellonia II 5:0, Skra — Sokół 1:4, Tur — Puszcza 1:1, Supraślanka — Ognisko 0:0, Włókniarz Wasilków — Włókniarz B-stok 2:1.

Grupa łomżyńska: ŁKS — Mazovia 1:0, Olimpia Zambrów — ZWAR Przasnysz 2:0, Grom — Narew II 3:1.

Grupa suwalska: Mazur Pisz — Pomorzan 5:1, Nida — Rominta 2:3, Jurand — Mamry 1:0.

BRUSTMAN MISTRZYNIĄ

Nasza młoda szachistka — Agnieszka Brustman, która wywalczyła puchar świata w turnieju dla zawodniczek do 20 lat rozegranym w Jugosławii, otrzymała również — za zwycięstwo w tej imprezie — tytuł mistrzyni świata juniorek. Zgodnie bowiem z regulaminem Międzynarodowej Federacji Szachowej, turniej o puchar świata był równocześnie i mistrzostwami świata dla zawodniczek tej kategorii wieku.

Brustman w marcu 1980 r. — również w jugosłowiańskiej miejscowości Senta — zwyciężyła w I mistrzostwach Europy juniorek.

GRAND PRIX

Na torze w Zolder (Belgia) rozegrana została kolejna eliminacja samochodowych mistrzostw świata formuły pierwszej — „Grand Prix Belgii". Zwycięstwo odniósł John Watson (W. Brytania) na samochodzie „Mclaren" wyprzedzając Rosberga (Finlandia) — „Williams" oraz Laude (Austria) — „Mclaren". W klasyfikacji mistrzostw, po pięciu wyścigach, prowadzi Alain Prost — 18 pkt. przed Johnem Watsonem — 17 pkt. i Niki Laudą — 16 pkt.

FINAŁ PP

Jak informuje PZPN mecz finałowy piłkarskiego Pucharu Polski między Pogonią Szczecin i Lechem Poznań został przełożony z dnia 12 maja na 19 maja.

TRZECIA PORAŻKA

Reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn rozegrała trzecie spotkanie z drużyną RFN. Podobnie jak w dwóch poprzednich meczach w Getyndze i Ludwigsburgu także i w Heidelbergu zwyciężyli koszykarze RFN, tym razem 73:69 (26:38).

Reprezentacja Polski miała przewagę punktową do 30 min. spotkania, kiedy to gospodarzom udało się wyrównać na 56:56. Największy udział w sukcesie drużyny RFN miał, najwyższy liczący 2,13 — Blab, który „rozkręcił" się dopiero po przerwie oraz pewnie rzucający z dystansu Heidrich.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

XXXV WYŚCIG POKOJU

Olaf Ludwig najlepszy w prologu

Polacy na dalszych miejscach

Rozegrany na trasie długości 5,7 km w praskim parku imienia Fucika prolog 35 Wyścigu Pokoju stał pod znakiem walki kolarzy NRD i CSRS. Postawa zawodników NRD nie była niespodzianką, większość fachowców upatrywała w nich faworytów w tej specyficznej próbie sił. Już Andreas Petermann startujący jako pierwszy z zespołu trenera Iindnera uzyskał znakomity czas 6.47 i na długi czas objął prowadzenie w klasyfikacji. Kiedy prowadzenie objął Czechosłowak Milan Jurco uzyskując rezultat 6.43 wydawało się, że trudno będzie poprawić tak wyśrubowany czas. Udało się to jednak Olafowi Ludwigowi, który czasem 6.40 zapewnił sobie zwycięstwo w prologu i pozycję lidera w klasyfikacji indywidualnej. Czas lepszy od Milana Jurco uzyskał także Falk Boden, a faworyt gospodarzy Michał Klasa z identycznym rezultatem jak Jurco musiał zadowolić się czwartą lokatą. W sumie w czołowej dziesiątce prologu znalazło się aż 5 kolarzy NRD, 2 czechosłowaków, 2 kolarzy radzieckich i znany z dobrej jazdy na czas Bułgar Nenczo Stajkow. Nie udało się nawiązać walki z czołówką polskim zawodnikom. Najlepiej z Polaków pojechał Tadeusz Krawczyk, który jako jedyny uzyskał czas poniżej 7 minut. Nieco zawiódł natomiast Witold Mokiejewski, zawodnik znakomicie jeżdżący na torze.

Prolog wyłonił także liderów klasyfikacji drużynowej. W błękitnych koszulkach wystartują oczywiście do pierwszego etapu Praga — Hradec Kralove zawodnicy NRD. Trójka Ludwig, Boden i Petermann uzyskała łączny rezultat 21.09 wyprzedzając o 11 sek. drużynę CSRS, o 30 sek. zespół ZSRR i o 48 sek. Bułgarię. Polacy zajęli 6 miejsce ze stratą 51 sek. do NRD ulegając jeszcze o 2 sek. Holendrom.

Klasyfikacja indywidualna prologu:

1. Olaf Ludwig (NRD)	6.40
2. Falk Boden (NRD)	6.42
3. Milan Jurco (CSRS)	6.43
4. Michal Klasa (CSRS)	6.43
5. Andreas Petermann (NRD)	6.47
6. Anatolij Jarkin (ZSRR)	6.48
7. Joerg Koehler (NRD)	6.50
8. Nenczo Stajkow (Bułgaria)	6.51
9. Lutz Loetzsch (NRD)	6.52
10. Iwan Miszczenko (ZSRR)	6.53
15. Tadeusz Krawczyk (Polska)	6.58
21. Lechosław Michalak (Polska)	7.00
23. Andrzej Sereduk (Polska)	7.02
27. Grzegorz Banaszek (Polska)	7.04
32. Henryk Santysiak (Polska)	7.07
37. Witold Mokiejewski (Polska)	7.09

Klasyfikacja drużynowa prologu:

1. NRD	20.09
2. CSRS	20.20
3. ZSRR	20.39
4. Bułgaria	20.57
5. Holandia	20.58
6. Polska	21.09
7. Kuba	21.09
8. Francja	21.20
9. Włochy	21.25
10. Jugosławia	21.47

Dziś II etap

Dziś na trasie Praga — Hradec Kralove o długości 184 km rozegrany zostanie II etap. Start odbędzie się o godz. 12.00, a zakończenie przewidziane na ok. 16.30. Na trasie kolarze rozegrają jedną górską premię drugiej kategorii w Romanovie na 61 km oraz trzy lotne premie: w Lada Boleslav (98 km), w Jirzin (131 km) oraz Horice (157 km).

Opr. Let

Mizerny egzamin przed sezonem

Tegoroczne otwarcie sezonu lekkoatletycznego na białostockim stadionie w Zwierzyńcu nie można zaliczyć do obiecującego. Spory wpływ na obniżenie poziomu imprezy miała pogoda. Przez cały czas siąpił prawie deszcz. Nie bez wyływu była też nieobecność wielu czołowych lekkoatletów naszego okręgu. Wprawdzie w akcji oglądaliśmy około 300 zawodniczek i zawodników, ale wielu z nich prezentowało niski poziom. Dotyczy to przede wszystkim skoku w dal kobiet i mężczyzn.

Największe zainteresowanie towarzyszyło konkursowi skoku wzwyż mężczyzn. Zwycięsko wyszedł **Woźny** (Jagiellonia) pokonując poprzeczkę na wysokości 2,05. **Kalwicz** (LKS Ostrołęka) i **Mazurkiewicz** (Jagiellonia) uzyskali po 2,01.

W biegu na 5 km spore wrażenie pozostawił **Zawczuk** (AZS Biała Podlaska). Zdublował on wszystkich przeciwników, pokonując ten dystans w 14.20,44. **Mydlarza** z Jagiellonii nikt nie był w stanie zaskoczyć na 800 m. Wygrał zdecydowanie — 1.54,13. Drugi na mecie był niestrudzony **Stecewicz** (SZS AZS) — 1.58,48.

Ciekawy przebieg miał rzut dyskiem. Zwycięstwo i obiecujący wynik uzyskał **Horomański** (AZS B-stok) — 48,84.

Jeżeli chodzi o konkurencje pań, to najcenniejszy rezultat uzyskała w skoku wzwyż **Barbara Piekarska** z Podlasia — 175. Pojawiła się ona na skoczni po długiej przerwie (skomplikowane leczenie kontuzji) i wszystko wskazuje na to, że poprzeczka będzie wędrowała w górę.

Ciekawsze wyniki zwycięzców. **Kobiety:** oszczep — Sienkiewicz (Narew Łomża) — 40,84; kula — Kurant (Zorza Łomża) — 11,45; 200 m — Sawicka (Podl.) — 26,27; 4x100 m Jagiellonia — 51,83.

Mężczyźni: 1500 m Oleszczuk (AZS Biała Podl.) — 3.50,53; oszczep — Chomko (Podl.) — 55,42; 200 m — Korzeniecki (Jagiellonia) — 23,05; kula Kozłowski (SZS AZS B-stok) — 12, 11; trójskok — Bedyniczuk (SZS AZS B-stok) — 14,71; tyczka — Ciulkin (Jagiellonia) — 3,80; 4x100 m — 1. SZS AZS — 45,23.

(Let)

P.S. Samochód „Zastawa" BKS 7524 zatarasował wyjazd ze stadionu. Niefrasobliwość czy świadomie zła wola? Czy jego właściciel nie pomyślał, że w trakcie zawodów mógłby się przecież zdarzyć wypadek wymagający interwencji pogotowia. I tutaj prośba do organizatorów. Sprawne zawody dotyczą nie tylko tego, co się dzieje na samym boisku, ale i wokół stadionu.

Chaos na parkiecie

Po dłuższej przerwie zobaczyliśmy ponownie w akcji szczypiornistki walczące w klasie międzywojewódzkiej. W Białymstoku w hali AMB białostocki SZS AZS zmierzył się ze Skrą II Warszawa. Wygrała Skra 21:19 (10:11). Pojedynek był chaotyczny, obie drużyny robiły dużo błędów. Wiadomo już jest, że do II ligi awansuje Piotrcovia Piotrków. A zatem w Białymstoku grano o przysłowiową „pietruszkę".

Najwięcej bramek dla SZS AZS zdobyły Litwinowicz i Jarocka — po 6, a dla gości Werwek — 11.

Masowe Biegi Zwycięstwa

W Grabówce startowali studenci

W licznych miastach i wsiach naszego regionu — odbyły się masowe Biegi Zwycięstwa. Zawierały one głęboki sens patriotyczno-wychowawczy. Równocześnie oddany został hołd poległym w walce z faszystowskim najeźdźcą, złożono wieńce i kwiaty pod pomnikami.

W Grabówce koło Białegostoku z inicjatywy Studium WF i Sportu Filii UW odbył się masowy studencki Bieg Zwycięstwa. Udział wzięło prawie 200 studentek i studentów z trzech białostockich uczelni. Trasa biegu wiodła wokół pomnika w Grabówce. Bieg poprzedzony został złożeniem kwiatów przez **Mirosławę Ciwoniuk** (Akademia Medyczna) i **Wojciecha Orłowskiego** (Filia UW) — reprezentujących uczestników Biegu Zwycięstwa.

Puchar Rektora Filii UW za zwycięstwo w biegu na 2 km otrzymał z rąk prorektora Filii UW — doc. dr hab. **Leszeka Kupca** — student Filii UW — **W. Orłowski**, a puchar Rady Okręgowej SZSP za I miejsce w biegu na 1000 m wręczono **A. Wasilewskiej** z Akademii Medycznej.

Wyniki. 1000 m (kobiety): 1. Wasilewska (AMB), 2. Ciwoniuk (AMB), 3. Zawadzka (AMB), 4. Kieda (Filia UW), 5. Kuczkiewicz (Filia UW), 6. Frankowska (Filia UW), 7. Żmiejko (Filiał UW), 8. Litwiejko (Filia UW), 9. Biedrzycka, 10. Pupek (Filia).

2000 m (mężczyźni): 1. Orłowski (Filia UW), 2. Kotarski (AMB), 3. Sobolewski (Politechnika), 4. Siergiej (AMB), 5. Michałowski (AMB), 6. Wynimko (Filia UW), 7. Łazarowski (Filia UW), 8. Martuszko (Filia UW), 9. Pałka (Filia UW).

Start kobiet do studenckiego Biegu Zwycięstwa na dystansie 1000 m, który odbył się przed Pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Grabówce. Warto podkreślić, że wszyscy uczestnicy ukończyli konkurencję. *Fot. Z. Zaremba*

Ognisko z szansą na awans

Dość niefortunnie wystartowały przed własną publicznością siatkarki Ogniska w turnieju eliminacyjnym IX OSM. Białostoczankom jako gospodarzowi imprezy przypadł w minioną sobotę zaszczyt rozegrania inaugurującego eliminacje meczu. Los zrządził, że ich przeciwnikiem była silna drużyna MKS Wola Warszawa. Goście w teoretycznych, przedturniejowych rozważaniach, uważani byli za faworyta do awansu. Warszawianki, ku zmartwieniu białostockich kibiców, potwierdziły to na boisku. **Ognisko po niemrawej i bezbarwnej grze uległo MKS Wola 1:3 (11:15, 12:15, 15:8, 9:15).**

Podopieczne trenera **Mieczysława Marcinkowskiego,** grające w składzie: **Anna Puchalska, Alicja Kochańska, Katarzyna Zajkowska, Bożena Mucha, Danuta Chorodeńska, Irena Przekop,** i z wchodzącymi — **Małgorzatą Gwardiak, Dorotą Gorczycą, Bożeną Kucharską, Elżbietą Bieloch** — oddały rywalkom inicjatywę w pierwszej i drugiej partii. W trzecim secie Ognisko poderwało się do walki i zdecydowanie partię rozstrzygnęło na swoją korzyść. To było jednak wszystko na co tego dnia stać było gospodarzy. W czwartej partii inicjatywę znów mieli goście i chociaż niczym szczególnym nie zaimponowali, mecz wygrali zasłużenie. W pojedynku z MKS słabo zagrały podstawowe zawodniczki Ogniska i rozgrywające. Wyróżniły się jedynie: **Anna Puchalska i Danuta Chorodeńska.**

Ognisko tym samym postawiło się w sytuacji przymusowej. Białostoczanki, jeśli chcą awansować do finału Spartakiady muszą pozbyć się tremy i wygrać pozostałe pojedynki. Jesteśmy pewni, że leży to w granicach ich możliwości.

W drugim meczu sobotnim **Zorza Łomża uległa MKS Lublin 2:3 (15:12, 13:15, 14:16, 15:9, 9:15).**

W niedzielę, w pierwszym meczu **MKS Wola pokonał** gładko **MKS Lublin 3:0,** a w drugim spotkaniu **Ognisko,** grając z większym wigorem niż w sobotę **pokonało 3:0 (15:4, 15:8, 15:1) WMKS Ostrołęka.** Białostoczanki choć wczoraj wystąpiły bez lekko kontuzjowanej i oszczędzającej siły na następne pojedynki, swojej liderki — **Anny Puchalskiej** — nie wysilając się zbytnio pokonały zespół z Ostrołęki.

Dziś, **o godz. 16,** WMKS Ostrołęka zmierzy się z Zorzą Łomża, a w drugim pojedynku wieczoru Ognisko walczyć będzie z MKS Lublin.

(ład)

Siatkarze Metalowca w finale IX OSM

W Nowym Dworze (woj. olsztyńskie) zakończyły się rozgrywki I strefy siatkówki chłopców o wejście do finału IX Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Spory sukces odnieśli reprezentanci **FKS Metalowiec** Białystok zajmując 1 miejsce przed **Stoczniowcem Gdańsk, Budowlanymi Koszalin, AZS Olsztyn, MKS Inowrocław i MLKS Żuławy.**

Białostoczanie odnieśli wszystkie zwycięstwa, wygrywając kolejno: ze Stoczniowcem 3:1, Żuławami 3:1, Inowrocławiem 3:2, Olsztynem 3:2, i Koszalinem 3:2.

Białystok będzie grał o brąz

W ubiegły piątek, na stadionie Włókniarza w Białymstoku dobiegły końca trzydniowe eliminacje do mistrzostw Polski Akademii Medycznych w piłce nożnej. W pierwszym piątkowym spotkaniu medycy Wrocławia, którzy już wcześniej zapewnili sobie pierwsze miejsce w grupie białostockiej (druga grupa z udziałem Warszawy, Gdańska Krakowa i gospodarzy rozgrywała pojedynki eliminacyjne w Łodzi) zremisowali ze Szczecinem 2:2 (1:1).

W drugim meczu dnia, którego stawką była lokata dająca w ogólnym rozrachunku prawo gry o brąz, Białystok po wyrównanej grze pokonał 1:0 (0:0) Katowice. Grający ambitnie, ale przy tym niesłychanie nerwowo podopieczni **Stanisława Ptaka** wyszli więc z eliminacji „z twarzą", ale jak zgodnie orzekli, ich aspiracje — podobnie zresztą jak przed dwoma laty — sięgały prawa gry o złoty medal.

Ostateczna kolejność białostockiej grupy eliminacyjnej przedstawia się następująco: 1. Wrocław — pkt. 5:1, 2. **Białystok** — 3:3, 3. **Katowice** — 2:4 i **Szczecin** — również 2:4. Najlepszym zawodnikiem turnieju uznano **Stanisława Raczka** z Wrocławia. Natomiast dyplom dla najlepszego bramkarza przyznano **Arturowi Czerniekiemu** ze Szczecina, mimo iż po czwartkowym meczu z Katowicami otrzymał czerwoną kartkę za niesportowe zachowanie się w stosunku do sędziego.

Poziom sportowy zmagań nie był oczywiście zbyt wysoki, czemu zresztą trudno się dziwić. Uprawianie futbolu jest przecież dla studentów AM rekreacją. Podczas turnieju widzieliśmy na boisku sporo przypadków niewłaściwego zachowania się. Również niektórzy opiekunowie wymagają od swoich piłkarzy boiskowej wirtuozerii, a każde nieudane zagranie kwitowali złośliwymi komentarzami.

(szer)

Przekładaniec szachowy

W Białymstoku zakończyły się mistrzostwa okręgu juniorów młodszych. W turnieju startowało 26 szachistów. Zwyciężył Robert Gołębicki (Jag.) zdobywając 8 pkt. z 10 możliwych. Kolejne miejsca zajęli 2—3 **Andrzej Kozłowski (Pogoń Łapy)** i **Andrzej Rutkowski (Jag.)** po 7,5 pkt., 4. Marek Sazon (Jag.) 7 pkt., 5—8. Krzysztof Skreczko (ZSG Korycin) i Andrzej Jurczak (Jag.) po 6,5 pkt. Wszyscy oni otrzymali dyplomy i nagrody książkowe.

W mistrzostwach okręgu juniorek startuje 12 szachistek. Po trzech rundach prowadzą **Bogumiła Grzywińska i Alicja Zawadzka** (obie z Jagiellonii) oraz **Małgorzata Grodzka (ZSG Dojlidy)** i **Ewa Małyszko (ZSG Korycin)** po 3 punkty.

Z okazji święta 1 Maja b. mistrz międzynarodowy **Henryk Dobosz (Start Lublin)** rozegrał na 22 szachownicach symultanę i zwyciężył z rezultatem 17,5:4,5. Zwycięstwo nad mistrzem odnieśli: **Jacek Ładny, Andrzej Kozłowski, Andrzej Raczkowski i Andrzej Rutkowski.**

Rozegrano już trzy rundy lig miejskiej Ognisk **TKKF.** Po trzy zwycięstwa odnieśli **Ryszard Cieślik (Transbud) i Leon Zinczuk (Budowlani).**

D.K.

TOTO-LOTEK

I losowanie:
7, 25, 36, 39 44, 48 dod. 13

II losowanie:
1, 26, 27, 30, 38, 44

Narciarskie spotkanie w majowym słońcu

Często po minięciu mety są zmęczeni, słaniają się na nogach. Dopiero po kilku minutach zaczynają do nich docierać głosy, gratulacje, smak zwycięstwa lub porażki. Slalom, zjazd, zapalają wyobraźnię, budzą pragnienie szybkości. Natura nie obdarzyła — jak wiadomo — Białostocczyzny górami, dlatego popularność zyskały biegi narciarskie.

W Zbiorczej Szkole Gminnej w Supraślu tradycyjnie od paru lat po zakończeniu sezonu narciarskiego odbywa się w pierwszych dniach maja spotkanie najlepszych narciarzy z Zarządem Klubu Supraślanka oraz dyrekcją Szkoły. W tym roku udział wzięli m.in. prezes WFS w Białymstoku — **Jerzy Nawara,** prezes WZSP — **Andrzej Kondzior** oraz kierownik Działu Sportu ZG „Start" — **Jerzy Borski.** Podczas spotkania najlepsi narciarze Supraślanki otrzymali dyplomy i upominki.

Przed rozpoczęciem miłej uroczystości zapytałem się, co sądzą o narciarstwie sami zainteresowani?

W rozmowach chętnie opowiadali o radości, jaką na nartach biegowych, z łatwością można pokonywać przestrzenie.

Mówią. — Podbieg, zjazd, raptowny skręt, wszystko to w harmonijnym poślizgu wywołuje uczucie frajdy, niezrozumiałej dla tych, którzy nigdy nie przypięli do nóg lekkie, wąskie narty.

Moda na bieganie na nartach nie zaczęła się w Supraślu w ciągu paru ostatnich sezonów. Mało też kto ogląda się tutaj na sukcesy Józefa Łuszczka i nie myślą, że jeśli kilkaset młodych ludzi przypnie deski i nagle zapragnie biegać po lesie — jest to tylko Łuszczkowa zasługa. W Supraślu przecież biegano zawsze, a o narciarzach z Ogrodniczek głośno mówiło się kiedyś w kraju, choć to była sportowa partyzantka, możliwa dzięki kilku fanatykom.

Supraślanka stworzyła dziś prawidłowe podstawy piramidy do rozwoju narciarstwa klasycznego. Oparła się na dwóch szkołach: Zbiorczej Szkole Gminnej w Supraślu, o profilu narciarskim i Zbiorczej Szkole Gminnej w Malawiczach. W szkole supraskiej uczy się 600 dziewcząt i chłopców. Systematycznie biegają na nartach w klasach od V do VIII. Mają zwiększony wymiar godzin.